Nr. 215 (z dod. por.). Dnia 5 sierpnia. Piątek. Dnia 24 lipca (5 sierpnia) 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W środę, 3-go sierpnia, w wysoce uroczystym dniu Imienin Jej Cesarskiej Mości, Najjaśniejszej Pani Marji Teodorówny, o g. 10-ej zrana, w cerkwi prawosławnej Maryjskiej na Pradze, przewielebny Gedeon, biskup lubelski, w asystencji duchowieństwa miejskiego odprawił uroczystą liturgję, a następnie modły dziękczynne. Podczas wielolecia Ich Cesarskim Mościom, z wałów cytadeli Aleksandrowskiej dana była salwa 21 wystrzałów armatnich. Na nabożeństwie był obecny pomocnik dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał artylerji Fryde, wyżsi dostojnicy wojskowi i cywilni, naczelnicy oddzielnych części i zarządów, oraz jenerałowie, sztabs i oberoficerowie wojsk garnizonu warszawskiego i wiele ludu.

Jednocześnie odbyło się nabożeństwo we wszystkich innych cerkwiach prawosławnych Warszawy, oraz w świątyniach innych wyznań.

Gmachy miejskie od rana były ozdobione flagami, a wieczorem była iluminacja; na wielu gmachach publicznych płonęły cyfry Ich Cesarskich Mości. (*Warsz. Dniewn.*)

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 7-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w monstrancji i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— W tymże kościele jutro, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, o godzinie 10-ej zrana msza św. żałobna z odśpiewaniem psalmu *de profundis* za dusze zmarłych członków arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro, z powodu pierwszej soboty rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie przedpołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję bractwa matek chrześcjańskich.

— Jutrzejszą uroczystość Przemienienia Pańskiego obchodzić będą nabożeństwami odpustowemi z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami następujące kościoły: archikatedralny św. Jana, Wszystkich Świętych, Przemienienia Pańskiego (po-kapucyński), śś. Piotra i Pawła i N. Panny Marji na Nowem Mieście, w którym odpust obchodzony będzie przez całą oktawę.

W kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze odpust w nadchodzącą niedzielę.

Oprócz tego odbędą się także odpusty w kościołach: w Radzyminie, Wieliszewie za Wisłą i w Czersku.

Solenne wotywy ku uczczeniu tejże uroczystości odprawione będą w kościołach:

św. Anny (po-bernardyńskim), o godz. 9-ej zrana, na intencję ślusarzy, pracujących w fabryce „Lilpop, Rau i Loewenstein"; w tymże kościele o godz. 10½ zrana, na intencję pracowników kolei terespolskiej;

śś. Piotra i Pawła na intencję pracowników kolei wiedeńskiej i bydgoskiej;

N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze na intencję pracowników kolei nadwiślańskiej;

św. Marcina (po augustjańskim), o godz. 10-ej zrana, na intencję zgromadzenia górników—i

w kaplicy paralityków za rogatką belwederską na intencję pracowników fabryki obsadek pod firmą „Copernicus".

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczoraj zgromadził się w Zagrzebiu świeżo wybrany sejm chorwacki. Skład izby zagrzebskiej zmienił się rdzennie skutkiem ostatnich wyborów. Partja nieprzejednana, wielkochorwacka, Starcewicza wchodzi do niej bardzo osłabiona, pokrewna acz nie tak daleko idąca partja biskupa Strossmajera doznała zupełnej zagłady. Skutkiem działania teraźniejszego bana chorwackiego, hr. Kühna-Hederwary, obóz rządowy w sejmie chorwackim, sprzyjający dzisiejszemu prawno-politycznemu ustrojowi, opartemu na unji z Węgrami, wzmógł się bardzo.

Sesja sejmowa, wczoraj rozpoczęta, będzie na razie krótką. Skończy się na uchwaleniu adresu do korony i wyboru delegacji chorwackiej do sejmu węgierskiego: czterdziestu delegatów do izby deputowanych a trzech do izby magnatów.

Ku wielkiej radości centrum katolickiego w Prusiech, p. Herrfurth, znienawidzony w tych kołach minister spraw wewnętrznych, podał się do dymisji. W d. 31-ym z. m. odbyła się rada ministrów, na której rozbierano i uchwalano projekt reformy podatkowej, wypracowany przez ministra skarbu, Miquela. P. Herrfurth przybył na posiedzenie z obszernym elaboratem, zbijającym punkt po punkcie zasady miquelowskie, zwłaszcza zaś przekazanie gminom dochodu z podatku gruntowego, budowlanego i przemysłowego. Ani jeden głos nie poparł jego opozycji.

Republikanie święcą we Francji nowy, wielki trjumf. Wybory do rad jeneralnych i okręgowych, które odbyły się w niedzielę, przyniosły im zwycięztwo na całej linji. Monarchiści nieprzejednani wyszli z boju pobici na głowę, natomiast znaczne korzyści odnieśli tak zwani „konserwatyści liberalni", to jest tacy, którzy pogodzili się z rzecząpospolitą, jako z faktycznie istniejącą formą rządu. Są to po części zwolennicy programu „konstytucyjnego" grupy parlamentarnej Piou, po części wierni Stolicy Apostolskiej katolicy, którzy usłuchali przestróg i upomnień Ojca św. i głosowali zgodnie z dobrem rzeczypospolitej. Większość, którą monarchiści cie-

DZIWY ŻYCIA.

Jeżeli tak dalej pójdzie, przybędzie nam niebawem cała bibljoteczka okultystyczna.

Oto przełożył znów p. Potocki dzieło Richet'a, streszczone z książek: Gurney'a, Myersa i Podmorego p. t. „Dziwy życia" (Gebethner i Wolff).

Na uwagę zasługuje w tej kompilacji przedewszystkiem przedmowa Richet'a, który usiłuje wytłumaczyć „naukowość" „dziwów".

Nauką nazywaliśmy w czasach ostatnich tylko to, co nie przekraczało granic naszego poznawania. Jedynie fakty, stwierdzone przez zmysły, zasługiwały na wiarę przed trybunałem wiedzy.

Na to Richet:

Nie ulega wątpliwości, że mamy prawo być dumni z rezultatów badań współczesnych. Porównywając wiedzę chwili obecnej z nieuctwem naszych przodków, musimy podziwiać zdobycze, jakie ludzkość w ciągu czterech wieków uczyniła, powstały bowiem umiejętności, których dawniej nawet z nazwiska nie znano.

Cóż jednak znaczą lat czterysta przeszłości obok tysięcy przyszłości? Któż nam zaręczy, że wnukowie nie będą nas żałowali za ignorancję XIX-go stulecia, które wyłączało z zakresu dociekań wszystko, czego pojąć nie mogło.

Nauka jest jeszcze zbyt młoda—twierdzi Richet—aby jej wolno było bezwzględnie przeczyć. Kto mówi: nie pójdziemy już dalej, nie dotrzemy nigdy do istoty zjawisk, usuwających się z pod kontroli naszego poznawania—ten ogranicza się własnowolnie do małej liczby praw już ustalonych, oraz faktów poznanych, ten nie wierzy w dalszy rozwój wiedzy w jej ciągły postęp.

Richet powołuje się na przykład Chin, które nie posunęły się od trzydziestu wieków ani o krok naprzód. Wiadomo, że mandarynowie przechodzą bardzo trudne i zawiłe egzaminy, zanim dostąpią godności wysokiej w dziedzictwie „synów nieba". Znaczniejszą połowę życia trawią na komentowaniu nauki Konfucjusza, miljona wyrazów, znaczków, zwrotów, frazesów uczą się na pamięć, pracowici i więcej zdawkową erudycją obładowani od niemieckiego filologa. Obracając się jednak ciągle w tem samem ciasnem kółeczku staroświeckiej, od wielu stuleci zwietrzałej mądrości, nie różnią się w pojęciach i wyobrażeniach niczem od swoich pra-pradziadów.

I w naszej obecnej cywilizacji—mniema Richet—istnieje pewien rodzaj chińszczyzny. Opętani przez poznawanie zmysłowe, nie mamy odwagi zejść z drogi, wytkniętej przez mistrzów chwili. A przecież istnieją oprócz praw już uznanych, dowiedzionych, jeszcze inne, które zdumiewają, ale są.

Do takich praw niewątpliwych, chociaż dotąd nieuchwytnych, zalicza Richet t. zw. halucynacje prawdomówne (*hallucinations véridiques*).

W ten sam mniej więcej sposób argumentują wszyscy okultyści współcześni. Wszyscy zgadzają się na jedno, mianowicie na to, że dotychczasowa wiedza ogarniała zbyt szczupłe koło zjawisk, że należy to koło rozszerzyć, wciągając do niego fakty, odepchnięte przez rozum, jako proste złudzenia.

Uczeni pozytywni nauczyli nas lekceważyć wszelakie „nadprzyrodzoności" a szanować tylko te zjawiska, które dają się stwierdzić za pomocą praw fizycznych. Pogląd ten był duszą wolnomyślnego wychowania ostatnich pokoleń, wskazówką umysłowego postępu, stał się tak dalece częścią naszej przyrody duchowej, że wszelkie fakty rozumowania, przeciw niemu skierowane, albo pomijaliśmy, jako niegodne poważnego rozważania, albo też słuchaliśmy ich z pogardą.

Bardzo słusznie i wymownie wystąpił między innymi Wallace przeciw tak ciasnemu pojmowaniu celów wiedzy, nie chcieć bowiem uznawać czegoś jedynie dla tego, że owego czegoś nie można wytłumaczyć na podstawie takich praw przyrody, jakie już poznaliśmy, znaczy to samo, co utrzymywać, że posiadamy dokładną znajomość owych praw. Tymczasem wykazuje cała historja postępu wiedzy ludzkiej, że niema nic niestalszego nad tak zw. prawdy naukowe. Co dla jednego wieku było pewnikiem lub cudem, budzącym spory, to w drugim ciskano między rupiecie złudzeń i fałszów albo wynoszono do godności faktu oczywistego.

Mnóstwo zjawisk najprostszych wydaje się dotąd ludziom nieświadomym czemś nadprzyrodzonem, czyli niepojętem, co na jedno wychodzi. Przed wiekiem wywołałby telegram przestrach. To samo fotografja, fonograf i t. d.

Tak mało wiemy o tem, czem jest istotnie siła nerwowa, albo życiowa, jak ona działa i w jakim stopniu może się udzielać, że byłoby wielką porywczością, grzecznie się wyrażając, utrzymywać, iż zjawiska, zwane powszechnie cudownemi, nie ukazują się w żadnych warunkach.

Osób, których nauka nowoczesna nigdy nie zadowalniała, nie potrzebują okultyści przekonywać o jej ciasnych granicach. Zgodzili się już zresztą na to samo znakomici pozytywiści, jak Spencer, i wszyscy w ogóle pierwszorzędni myśliciele przeszłości.

Ciekawa jednak rzecz, jakiemi drogami dojdą nowoczesni magowie do istoty zjawisk, zakrytych dotąd stanowczo dla oka ludzkiego, jakim sposobem nakłonią np. widziadła („duchy", „strachy") do *naukowego* poświadczenia ich istnienia, o co pokusili się właśnie pp. Gurney, Myers i Podmore, a za nimi Richet.

Wiara w obcowanie „duchów" jest prawdopodobnie tak stara, jak śmierć. Kto stracił kogoś ukochanego, drogiego, nie chciałby się rozłączyć z jego obrazem, chciałby go widzieć po odrzuceniu przez niego powłoki doczesnej. Wszędzie i zawsze, jak daleko sięga pamięć historji, „pokutowało", „straszyło" coś, gdzieś. Mówi o tem poezja, wspomina księga dziejów dość często, opowiada najwięcej i najchętniej baśń ludowa.

szyli się dotąd w jedenastu jeszcze departamentach, zeszczupłała do czterech; nawet tak niezdobyte dotąd twierdze rojalizmu i imperjalizmu, jak departamenty Sarthe i Gers, kędy rej wodzili wszechwładnie książę Larochefoucault-Doudeauville i Paweł Cassagnac, wybrały republikanów.

Rząd berliński zawiadomił w Kwirynale, iż przyjmuje z zaufaniem kandydaturę jenerała Lanzy na posła włoskiego przy dworze tamtejszym. Jenerał Lanza pełnił od r. 1873-go do 1879-go funkcje *attaché* wojskowego przy ambasadzie włoskiej w Paryżu; w r. 1879-ym przeniesiono go w tymże samym charakterze do Wiednia, gdzie zasłużył sobie na tak silne zaufanie u posła ówczesnego przy dworze austrjackim, hr. Robilanta, że tenże w r. 1882-im, gdy hr. Lanza awansować miał na jenerała-majora i objąć komendę pułku, skłonił go do zrzeczenia się na czas pewien awansu wojskowego, byle pozostał na swej posadzie wiedeńskiej. Lanza celuje delikatnym taktem politycznym i wielką bystrością, popartą gruntownem i wszechstronnem wykształceniem.

Wczoraj w pałacu westminsterskim zebrał się nowy parlament angielski. Mowę tronową usłyszą nowi przedstawiciele ludu dopiero w poniedziałek i zaraz też rozpocznie się wielka rozprawa nad adresem do królowej. Spodziewają się, że głosowanie, które obali markiza Salisbury, odbędzie się około d. 12-go b. m. We wtorek prezes gabinetu jeździł do królowej w Osborne z tekstem mowy tronowej, w której zapewne rzuci wstecznem okiem na cały, obfity plon działalności gabinetu torysów od chwili objęcia przezeń rządów w d. 20-ym lipca 1886-go r.

W połowie miesiąca 83-letni Gladstone będzie stał znowu u steru nawy państwowej, po raz czwarty w swem życiu. Po raz pierwszy objął on władzę w grudniu r. 1868-go po obaleniu gabinetu Disraelego; w lutym 1874-go r. ustąpił mu znowu miejsca. W kwietniu 1880-go r. objął powtórnie rządy, pokonawszy lorda Salisbury; z powodu rozterki z radykalistami w sprawie irlandzkiej musiał wszakże ustąpić już d. 11-go lipca 1885-go r. Skutkiem dokonanej współcześnie reformy wyborczej markiz Salisbury, który objął podówczas spadek ministerjalny po Gladstonie, uległ w styczniu 1886-go r. opozycji liberalnej. Znowu staje na czele rządu Gladstone, tym razem już z programem *home rule'u*. I znowu w lipcu tegoż roku z programem tym upada, aby raz jeszcze otworzyć podwoje władzy swemu wytrwałemu zapaśnikowi, markizowi Salisbury. Obecnie po raz czwarty obejmuje on urząd prezesa ministrów, wsparty na większości 41 głosów w Westminsterze.

Br. Z.

„Stowarzyszenie kolonizacji żydowskiej."

5) Komitet centralny wybiera z łona swoich członków prezesa, wiceprezesa, kasjera i sekretarza, a nadto przynajmniej trzy osoby, które tworzą komitet organizacyjny. Postępowanie przy wyborze powyżej wymienionych urzędników oraz członków komitetu urządzającego, wreszcie postępowanie przy powzięciu decyzji zarówno w komitecie centralnym, jak i w urządzającym, określone być winno przez komitet centralny.

6) Postanowienia komitetu centralnego wprowadzone być mogą w wykonanie jedynie za zezwoleniem p. ministra spraw wewnętrznych. Jeśli p. minister w ciągu jednego miesięca od chwili otrzymania postanowień nie zawiadomi komitetu centralnego o skasowaniu jego wniosków, wówczas komitet może wprowadzić je w wykonanie. Komitet centralny obowiązany jest corocznie składać p. ministrowi spraw wewnętrznych sprawozdanie o swojej działalności.

7) Prezes rady towarzystwa ma prawo w każdym czasie polecać towarzystwu, lub kilku osobom zaufanym, przekonywanie się na miejscu o działalności komitetów i pełnomocników, z prawem uczestniczenia na posiedzeniach komitetu. Wybór wzmiankowanych powyżej osób zaufanych może nastąpić jedynie za zgodą p. ministra spraw wewnętrznych.

8) Komitety lokalne i pełnomocnicy znajdują się pod kontrolą gubernatorów lub tych osób, którym gubernatorowie dozór ten powierzą.

9) Członkowie komitetów lokalnych i pełnomocnicy mianowani być mogą przez komitet centralny na okres czasu i pod warunkami, jakie określone będą za zgodą p. ministra spraw wewnętrznych. P. minister spraw wewnętrznych może w każdym czasie żądać uwolnienia członków komitetów lokalnych i pełnomocników, jeżeli działalność ich nie będzie odpowiadała celom rządu.

10) Wszelkie rozporządzenia komitetów lokalnych i pełnomocników komunikowane być winny gubernatorom, którzy mogą wstrzymywać wykonanie tych rozporządzeń, po porozumieniu się z p. ministrem spraw wewnętrznych.

11) Jeżeli w gubernji funkcjonuje jeden tylko komitet lokalny, wówczas działalność jego rozciąga się na całą gubernję. W razie zaś otwarcia kilku komitetów, albo wyznaczenia więcej niż dwóch pełnomocników w jednej gubernji, zakres ich działalności oznaczony być winien przez gubernatora miejscowego.

12) Komitet centralny oraz komitety lokalne i pełnomocnicy mogą przyjmować ofiary i legaty na cele towarzystwa, lecz tylko w gotowiźnie lub papierach procentowych.

13) Komitet centralny i komitety lokalne posiadają własną pieczęć z odpowiednim napisem.

14) Zajęcia w komitetach i wykonywanie obowiązków pełnomocników nie dają żydom żadnych szczególnych praw i przywilejów pod względem wyboru miejsca zamieszkania.

15) Wolno na zasadzie niniejszych przepisów przesiedlać żydów: a) całemi rodzinami, przyczem za rodzinę uważa się: ojciec, matka, synowie nieżonaci i córki niezamężne wszelkiego wieku i b) pojedyńczo (bez ojca i matki) żydów wszelkiego wieku i obojga płci.

16) Żydom, wyjeżdżającym z Rosji, na zasadzie niniejszych przepisów gubernatorowie wydają bezpłatne świadectwa wychodźcze.

17) Żydzi, opuszczający Rosję na zasadzie powyższych świadectw, uważani są za wysiedlonych na zawsze.

18) Wymienieni w poprzednim punkcie żydzi uwolnieni są od służby wojskowej i innych zobowiązań wobec państwa, a jednocześnie winni być wykreśleni z listy powołanych do wojska.

19) Pozostające w Rosji rodziny żydów nie podlegają żadnym karom i nie mogą być pociągane do służby wojskowej w zastępstwie emigrantów, jednakże wysiedlenie żydów, wymienionych pod pozycją b) art. 15 niniejszych przepisów, nie nadaje ich krewnym, pozostającym w Rosji, żadnych przywilejów pod względem pozycji rodzinnej przy powołaniu do służby wojskowej.

20) Żydzi w wieku rekrutowania, którzy uzyskali świadectwa emigracyjne i którzy przed losowaniem nie wyjechali z Rosji a jednocześnie nie zawiadomili o tem komisji wojskowej, powołani być winni do służby wojskowej jako osoby, uchylające się od niej bez losu; ci zaś, którzy w swoim czasie zawiadomią gubernatorów o swem pozostaniu w kraju, mogą brać udział w losowaniu na ogólnych zasadach. Ci wreszcie żydzi, którzy skorzystali z niniejszych przepisów w celu wyjazdu za granicę, lecz nie uzyskali poddaństwa zagranicznego, po powrocie do Rosji powołani będą do służby wojskowej na ogólnych zasadach.

21) Komitety miejscowe i pełnomocnicy winni postarać się o przesiedlenie emigrantów w ciągu najwyżej jednego miesiąca od czasu otrzymania świadectwa emigracyjnego.

22) O terminie przechodzenia znaczniejszych partyj emigrantów i o punkcie pogranicznym, przez który emigranci przechodzić będą, komitety obowiązane są zawiadomić uprzednio policję miejscową.

23) Przed rozpoczęciem swoich działań w Rosji towarzystwo składa do Banku państwa w papierach gwarantowanych przez rząd lub gotowiźnie 100,000 rs. Z sumy tej p. minister spraw wewnętrznych pokrywać będzie wydatki skarbowe, połączone z powrotem i osiedleniem na koszt skarbu tych żydów, którzy, jakkolwiek zaopatrzeni w świadectwa emigracyjne, nie zostali przepuszczeni przez mocarstwa ościenne, oraz tych, którzy mogą być wysyłani z miejsca nowego ich zamieszkania, jako osoby, nie mogące nabyć poddaństwa zagranicznego. Na żądanie p. ministra spraw wewnętrznych towarzystwo winno pokryć całą wydatkowaną sumę z chwilą, gdy pozostała reszta nie będzie przewyższać 25,000 rs. Przypadające od wzmiankowanej sumy procenty stanowią własność towarzystwa i wydawane będą osobie, upoważnionej przez towarzystwo.

24) Działalność towarzystwa kolonizacyjnego win-

Ponieważ na tym świecie nie dzieje się nic bez przyczyny, przeto trudno przypuścić, aby świadectwo tylu wieków i narodów miało tylko być czczym wymysłem wyobraźni maluczkich i nieświadomych.

Wiara zresztą w obcowanie osób zmarłych z żyjącemi nie może rozśmieszyć nikogo, kto wyznaje nieśmiertelność duszy. Niby w tem nie było zdumiewającego, gdyby ktoś, co nie umarł zupełnie (bo tylko cieleśnie) posiadał władzę ukazywania się pozostałym na ziemi krewnym i przyjaciołom. Idzie tylko o to, aby oczywistość widziadeł naukowo uzasadnić, czyli, co to samo znaczy, aby je za pomocą zmysłów przytrzymać i zbadać. Należy wątpić, czy się ta sztuka uda kiedykolwiek komukolwiek, sama bowiem natura „cieniów" nie nadaje się do eksperymentowania.

Rozporządzamy dotąd trzema środkami dowodzenia: 1) rozumowaniem, 2) spostrzeganiem (obserwacją) i 3) doświadczeniem.

Za pomocą rozumowania będzie chyba trudno dowieść lub zaprzeczyć istnienia upiorów i widm, moc bowiem rozumu ustaje tam, gdzie kończy się kontrola zmysłów. Wywody, sylogizmy, paralogizmy, rachunek różniczkowy, albo rachunek prawdopodobieństwa, cały, słowem, aparat dotychczasowej argumentacji jest bezsilnym wobec „cieniów", niknących, rozpływających się natychmiast, gdy się człowiek-ciało do nich zbliży.

Więcej znaczenia posiada w takich razach spostrzeganie (obserwacja), ale i tego probierza doniosłość słabnie, gdy trzeba przejść do eksperymentu.

Zostaje więc właściwie tylko żywe doświadczenie, które też autorowie „Dziwów" zastosowali.

Pp.: Gurney, Meyers i Podmore zbierali przez szereg lat różne opowieści o „duchach" i „strachach", o ukazywaniach się umierających, i zapisywali skrzętnie halucynacje wszelkiego rodzaju, sprawdzając daty, godziny i miejscowości przy pomocy dokumentów urzędowych. Pracując bardzo usilnie przez czas dłuższy, przeprowadziwszy rozległą korespondencję, zgromadzili bogaty materjał, który oddali do użytku publicznego.

Gdyby owe „dokumenty" byli zestawili bez rozklasyfikowania i bez komentarza, byliby tylko powtórzyli rzeczy powszechnie znane, budzące ciekawość, ale nie zasługujące na wiarę. Każdy beletrysta wysnuje z siebie tysiące takich „dziwów życia" z tą jedynie różnicą, że ułoży je i napisze daleko lepiej.

Ponieważ autorom angielskim chodziło głównie o naukowość, przeto uporządkowali materjał systematycznie, usiłując nadać „faktom", opowiedzianym przez osoby wiarogodne, pozory oczywistości. Pomogła im bardzo dużo teorja o telepatji, o przenoszeniu się myśli i uczuć, która tłumaczy mnóztwo niezrozumiałych dawniej halucynacyj.

Wybrawszy sobie, jako podstawę doświadczalną, przesyłanie myśli i uczuć, nagięli do tego zjawiska cały materjał. Od telepatji doświadczalnej przeszli do samorzutnej, następnie poświęcili osobne rozdziały: przesyłaniu idei i obrazów, dalej przenoszeniu się wzruszeń, oraz skłonności ruchowych—snom, halucynacjom, zdarzającym się na pograniczu między snem a czuwaniem—halucynacjom przejściowym osobników normalnych—halucynacjom wzroku—słuchu—dotyku—halucynacjom wzajemnym i zbiorowym. Każdą z poszczególnych części ilustrowali za pomocą przykładów.

Pp.: Gurney, Myers i Podmore rozumieli bardzo dobrze trudność zadania. Głównie świadectwa, odnoszące się do telepatji samorzutnej, nie budziły w nich pełnego zaufania. Pierwszy szkopuł stanowią tu błędy obserwacji, można bowiem wziąć bardzo łatwo jedną osobę za drugą, a potem trzeba się liczyć z niedokładnością pamięci i opowiadania. Ludzie, wierzący usilnie we wpływy nadprzyrodzone, mają nieprzepartą skłonność do dostrzegania wszędzie cudowności. Wynikają ztąd bezwątpienia liczne omyłki.

Mimo jednak różnych zastrzeżeń i ostrożności, doszli autorowie angielscy ostatecznie do wyników następujących:

— Doświadczenie uczy, że telepatja, t. j. przelewanie się myśli i uczuć jednego ducha do drugiego bez pośrednictwa narządów zmysłowych — jest faktem, a ponieważ świadectwo stwierdza, że osoby, znajdujące się w jakiejś ciężkiej potrzebie, albo mające umrzeć, ukazują się krewnym swoim i przyjaciołom, lub dają się im słyszeć tak często, iż sam wypadek tych faktów wytłumaczyć nie może, przeto — należy owe widziadła uważać za przykład nadzmysłowego działania jednego ducha na inne.

Kto wierzy w zjawiska telepatyczne, ten nie dowie się niczego nowego z „Dziwów życia", które przeczyta z niezwykłem zaciekawieniem, z prawdziwą przyjemnością, wszystkie bowiem powieści o „duchach" i „strachach" mają to do siebie, że zajmują. Ale sceptyka nie przekona argumentacja anglików, nie zawsze jasna i ścisła, mimo pozorów naukowości.

Słusznie zresztą zwraca p. Potocki (w „słówku" wstępnem) uwagę na to, że znaczna część owych Smyth'ów, Fox'ów, Gray'ów, jest dla nas tylko szeregiem nic nie mówiących nazwisk publiczności angielskiej, która, jak wszelka wogóle publiczność, może i musi popełniać błędy, podlegać pobudkom, obcym wytrawnemu specjaliście. Fakty tego rodzaju każdy kraj, każda nieomal okolica powinny stwierdzać dla siebie osobno. Cóż nas mogą obchodzić anglicy? Uwierzymy może, ale swoim, przeto byłby czas, aby się i u nas ktoś zabrał do zgromadzenia materjałów do jakich „dziwów". Bo tylko do rzędu materjałów naukowych wolno dotąd zaliczyć próby podobne. Innej wartości owe „dokumenty" nie posiadają.

Teodor Jeske-Choiński.

na być zawieszona, jeżeli w ciągu dwóch lat od wydania obecnej koncesji towarzystwo nie rozwinie się dalej.

25) Pan minister spraw wewnętrznych ma prawo zawiesić czynności towarzystwa w Rosji, w następujących wypadkach: 1) jeżeli państwa ościenne sprzeciwią się przepuszczaniu emigrantów przez swoje posiadłości; 2) jeżeli żydzi powracać będą w charakterze osób, pozbawionych poddaństwa zagranicznego; 3) jeżeli wydatkowane pieniądze z sumy 100,000 rs. nie zostaną w swoim czasie pokryte na żądanie ministerjum spraw wewnętrznych.

26) W razie zamknięcia czynności towarzystwa na zasadzie art. 24 go niniejszych przepisów, kaucja 100,000 rs., złożona w Banku państwa, będzie natychmiast zwrócona towarzystwu. Jeżeli zaś działalność towarzystwa zawieszona zostanie na zasadzie art. 25-go niniejszych przepisów, wówczas pozostała suma zwrócona będzie po upływie roku od chwili decyzji p. ministra spraw wewnętrznych.

27) Wszelkie postanowienia i czynności wymienionych w niniejszych przepisach komitetów i pełnomocników towarzystwa kolonizacyjnego mogą być skasowane przez p. ministra spraw wewnętrznych ze wszelkiemi skutkami.

Muzeum Joanny d'Arc.

Kult „Dziewicy Orleańskiej" wzmaga się we Francji z dniem każdym. Zamierzona kanonizacja Dziewicy urok jej podniosła jeszcze i stanowczo Francja jest na drodze mianowania jej patronką kraju.

Joanna d'Arc posiada już posągi w Paryżu, Dom Remy, Reims, Orleanie i Rouen, obecnie zaś powzięto myśl stworzenia w Dom Remy, na miejscu, na którem w ubogiej chacie światło dzienne przed wiekami ujrzała, muzeum jej imienia. Głośny malarz francuzki, Puvis de Chavannes, zajęty jest właśnie pracą nad wzorami do dwóch wielkich gobelinów, które przedstawiać mają znamienne epizody z życia Joanny a zdobić ściany przyszłego muzeum.

Zdawałoby się więc, iż postanowiono wszelkie pamiątki po Dziewicy zgromadzić w Dom Remy, mimo, iż, o czem widocznie zapomniano, od lat 20-tu przeszło istnieje już w Orleanie muzeum, poświęcone pamięci Joanny, i to muzeum bogate, liczące około 4,000 przedmiotów, z pomiędzy których wiele do unikatów i cennych rzadkości należy. Wątpliwem jest bardzo, aby Orlean zechciał pozbywać się zbioru, nawet na rzecz Dom Remy.

Pierwsze zawiązki muzeum orleańskiego zawdzięcza Francja prywatnym staraniom jednego z duchownych. Jest nim ks. Desnoyers, który od lat 60-iu jął zbierać przedmioty, jakikolwiek mające związek z Joanną d'Arc. Wiedzę swoją, czas i majątek poświęcił temu wyłącznie. W epoce, w której dzieje Dziewicy niewiele co kogo obchodziły, a przynajmniej nie tak żywo, jak dziś, ks. Desnoyers działał na własną rękę, gromadząc zbiór dla siebie samego. Skupował tedy pamiątki, z którenii wówczas nie drożono się zbytecznie. Zwolna stare druki, sztychy, obrazy, rzeźby i t. p., do bohaterskiej odnoszące się dziewczyny, zapełniły mieszkanie jego po brzegi. W samej tylko bibljotece zgromadził 4,000 tomów, posiada nadto 8,000 miedziorytów.

Gdy w r. 1875-ym jeden ze światłych sędziów Orleanu, p. Mentellier, rozpoczął starania, w celu założenia muzeum miejskiego, ks. Desnoyers bez wahania oddał na rzecz dobra ogólnego znaczną część zbiorów swoich. W dwa lata później hojnego ofiarodawcę mianowano dyrektorem nowo powstałego muzeum, za co wywdzięczając się, przeniósł do niego resztę zbiorów własnych, prócz bibljoteki i sztychów, z którenii nie miał serca się rozstać, które jednak testamentem na własność muzeum przekazał. Do dziś dnia 86-letni starzec z młodzieńczą energją krząta się dokoła prawie że wyłącznie ofiarnością jego powstałej instytucji.

Muzeum zajmuje trzy obszerne sale. W pierwszej spotykamy przedstawienie scen zaczepnych i odpornych z dziejów oblężenia z r. 1428-go. Charakterystyczna widnieje tu mieszanina starego systemu prowadzenia bitew z nowym, opartym na użyciu prochu. Spoczywają w muzeum kule kamienne, z miasta oblężonego poprzez Loarę na nieprzyjaciół miotane, a które anglicy odrzucali z powrotem. Kule to wielkie, o ciężarze 20—40 funtów. Przy działach oblężniczych wielkiego kalibru nie znano jeszcze wówczas kul żelaznych. Rachunki miejskie z tej epoki wspominają o zapłacie robotnikom za sprowadzanie pocisków kamiennych i lanie z ołowiu kul do broni ręcznej, różniącej się wszakże bardzo od dziś używanej.

Jednym z najciekawszych okazów jest właśnie egzemplarz broni palnej ręcznej, umyślnie na cześć Joanny wyrobionej, na której, prócz herbów miasta, widnieje znak Dziewicy *L. B. (La bergère)*.

Zawiera dalej pierwsza sala bogate zbiory wszelakiej, w epoce oblężenia używanej broni i zbroi, zupełnie podobnych do pancerzy, odnalezionych na polach Crecy. Większą część przedmiotów tych odkopano z głębin starych fortyfikacyj lub dobyto z Loary. Przez ciąg 10-iu lat, korzystając z nizkiego stanu wody, skrzętne na dnie rzeki prowadził ks. Desnoyers poszukiwania i rzec można, że najpiękniejsze okazy muzeum ztąd pochodzą.

W drugiej sali pomieszczono haft, przedstawiający wjazd Joanny na zamek Chinon. Wyrób to niemiecki czy flamandzki z napisem niemieckim. Cząstka widocznie całego szeregu haftów, odtwarzających ważniejsze chwile z życia bohaterki. Omawiany okaz, ceniony na 50,000 fr., darem jest markiza d'Aneglio, włoskiego ambasadora w Londynie, który haft nabył w Lucernie i ofiarował m. Orleanowi. Zasługuje nadto na wzmiankę sześć innych haftów, sporządzonych wedle sztychów Abrahama Bosse, zdobiących wydanie *in folio* dziejów Joanny przez Chapelaina. Oceniono hafty te na 30,000 fr.

Na środku sali, obwiedziona balustradą, wznosi się stara chorągiew miasta, którą przez 300 lat w d. 8-ym maja obnoszono po ulicach Orleanu w uroczystej procesji. Na jednej stronie sztandaru widnieje Matka Boża z Dzieciątkiem na ręku pomiędzy Joanną i księciem Orleańskim, na drugiej panorama miasta. Chorągiew, malowana na jedwabiu, darem jest Franciszka I-go, wykonał ją na zlecenie króla gość jego na zamku Amboise w pobliżu Orleanu, Leonard da Vinci. Jako rysunek i malatura, strona obrazowa sztandaru niema ceny. To też przechowują cenną pamiątkę, jak relikwję, szklane ściany otaczają ją dokoła.

Wyliczenie wizerunków Joanny, pomieszczonych w muzeum, całe zajęłoby stronice; spotykamy ją tu we wszelkich pozach i strojach: na koniu, pieszo, na klęczkach, z dobytym mieczem, z krótko ostrzyżonemi włosami i o bujnych splotach, opadających z pod pierzastego beretu. Taż sama rozmaitość panuje wśród posążków, popiersi, medaljonów, płaskorzeźb w bronzie, terakocie, marmurze, drzewie, fajansie i t. p.; ilość malowideł i sztychów nieprzeliczona. Niektóre z tych przedmiotów zewszechmiar zasługują na wzmiankę. Należy do nich wizerunek Joanny, dzieło Szymona Vouet'a, z galerji kardynała Richelieu'ego pochodzące, należało ono następnie do muzeum Campana, ofiarowano je zaś Orleanowi w r. 1863-im. Dalej oryginalny rysunek głośnego posągu księżnej Marji; wreszcie — unikat — reprodukcja bronzowego posążku z XV-go wieku, przedstawiającego Joannę na koniu; Dziewica trzyma w ręku miecz (braknie go), z pod odsłoniętej przyłbicy widnieją młodociane jej rysy. Na podstawie wyryto napis: „*La Pucelle d'Orliens*". Posążek ten, arcydzieło pierwszego rzędu, daremnie ofiarowywanym był na sprzedaż muzeum orleańskiemu przez właściciela zabytku, niejakiego Carranda z Lugdunu. Po śmierci Carranda nabył go antykwarjusz Odiot za 10,000 fr. i sprzedał anglikowi Donalsonowi za 16,000 fr. Baron Rothschild odkupił posążek za 18,000 fr. i ofiarował go muzeum Cluny, zkąd dostał się do Orleanu.

Niezliczona moc medali i wizerunków Dziewicy świadczy o kulcie idei, jakiej w różnych epokach była przedmiotem. Przed kilku jeszcze laty np. dygnitarze orleańskiej loży masońskiej używali jako odznaki wizerunku Joanny, wyszywanego jedwabiem na błękitnej morze, zdobnej haftem złotym. Ostatniemi czasy odznakę tę zarzucono. (==)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą w formie pogłoski, iż wobec nadmiernie wygórowanych cen cukru istnieje projekt zezwolenia na przywóz cukru zagranicznego według obniżonej taryfy.

= *Now. wr.* donosi, iż według zatwierdzonej opinji rady państwa kobiety, służące w urzędach pocztowych i telegraficznych na kresach, otrzymują pieniądze na drogę według wyższej niż zwykła normy, zapomogę na urządzenie się, zasiłki po przesłużeniu 10-iu lat, urlopy ulgowe i przywileje co do emerytury.

= *Graždanin* dowiaduje się, iż ministerjum spraw wewnętrznych stara się o uzyskanie kredytu 5,000 rs. na zapomogę dla tych emigrantów-włościan, którzy pragną z Ameryki powrócić do kraju a są pozbawieni środków.

= Według informacyj *Graždanina*, znów poruszono kwestję ograniczenia liczby obrońców prywatnych w okręgach sądowych. Jak zapewnia wzmiankowana gazeta, obecnie kwestja ta zapewne doczeka się rozwiązania.

= Główny zarząd poczt i telegrafów stara się o uzyskanie na rok 1893-ci specjalnego kredytu na rozpowszechnienie telefonów w większych miastach.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż przy ministerjum sprawiedliwości pracuje obecnie specjalna komisja nad kwestją zmian w postanowieniach o obliczaniu kosztów w procesach cywilnych i kryminalnych.

= W d. 3-im b. m., jak donosi *Warsz. Dniewn.*, pod prezydencją naczelnika gubernji warszawskiej odbyło się pierwsze posiedzenie komisji naradczej, utworzonej przez p. gubernatora w celu roztrząśnięcia wszelkich środków przeciw cholerze, pokierowania niemi i dozorowania nad najskuteczniejszem wprowadzeniem ich w życie. W posiedzeniu przyjmowali udział: członek rady gub. dobr. publ. rz. r. st. Ustimowicz, radzca rządu gubernjalnego r. st. Popow, inżenier gubernjalny r. st. Majewski, inspektor lekarski r. st. Lewiński, jego pomocnik Bazylewicz-Kniażykowski, naczelnik powiatu warszawskiego r. st. Brinken, pomocnik inspektora fabrycznego Koszłakow i redaktor *Gub. wied.* Majewski. Przedmiotem obrad były między innemi istniejące siły lekarskie gubernji, przyczem okazało się, że administracja gubernji będzie na wypadek epidemji miała do rozporządzenia więcej, niż 90-iu lekarzy; nadto wyłącznie do miejscowości podmiejskich Warszawy miasto deleguje 5-iu lekarzy. Wynagrodzenie dla angażujących się lekarzy ustanowiono po rs. 5 dziennie, a po rs. 2 dla felczerów. Następnie poruszona została kwestja nader niepomyślnego pod względem sanitarnym stanu osady Aleksandrowa, na co naczelnik gubernji natychmiast włożył na inżeniera gubernjalnego i pomocnika inspektora lekarskiego obowiązek przedsięwzięcia środków możliwego uzdrowotnienia tej miejscowości przez prawidłowy ściek wód i nieczystości z budynków komory, ponieważ nieprawidłowy ich ściek głównie powoduje zarażanie powietrza. Przy więzieniach postanowiono zaprowadzić specjalne kamery dezynfekcyjne i naczynia z wodą gotowaną, która powinna się zawsze znajdować w dostatecznej ilości do picia. Wykonanie tego włożono na głównego lekarza więzienia, dra Zaleskiego. W celu doprowadzenia szpitala w Włocławku do stanu zupełnej gotowości na wypadek epidemji i w celu usunięcia niewłaściwości, o jakich doszła wiadomość, delegowany został na miejsce rz. r. st. Ustimowicz. Komisja poruszyła też kwestję konieczności obliczenia, jaka ilość środków dezynfekcyjnych potrzebną będzie stosunkowo do liczby mieszkańców gubernji, ponieważ ze względu na ich podrożenie zamierzono korzystać z Najwyższego zezwolenia sprowadzania ich z zagranicy bez opłaty cła. Na temże posiedzeniu zwrócono uwagę na niektóre właściwości rytuału pogrzebowego żydowskiego, których nie można znosić w czasie epidemji, i uchwalono, aby z chwilą uznania jakiej miejscowości za nawiedzoną przez cholerę, na nie nie pozwalać. Posiedzenia komisji odbywać się będą co tydzień. Niezależnie od posiedzenia rady, jak donosi dalej *Warsz. Dniewn.*, odbyła się pod prezydencją gubernatora warszawskiego narada intendentów i lekarzy więziennych, co do środków przeciwko cholerze, jakie przedsięwziąć należy w obrębie więzień i aresztów, oraz co do osób aresztantów. Druga ta komisja ma również odbywać perjodycznie co tydzień posiedzenia, celem obmyślenia dalszych środków zapobiegawczych i zaradczych.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Najjaśniejszy Pan raczył Najwyżej zezwolić, aby zapisywane z zagranicy środki dezynfekcyjne przez władze rządowe i instytucje społeczne sprowadzano do kraju bez opłaty cła, z warunkiem, aby wspomniane władze i instytucje sprzedawały te środki detalicznie osobom prywatnym nie na handel, lecz jedynie do bezpośredniego ich użytku."

= P. oberpolicmajster, objeżdżając miasto, zauważył, że lody, sprzedawane na ulicach, przeważnie przez żydów, zdają się być nieczyste i roznoszone są w naczyniach zabrudzonych, sami zaś roznoszący mają nieporządne ubrania. Zwracając w *Gaz. polic.* na tę niewłaściwość uwagę komisarzy cyrkułowych i lekarzy miasta, polecono im dopilnować, aby roznosiciele lodów zawsze byli czysto ubrani, w białych fartuchach, aby naczynia były w należytym porządku i czystości, tudzież aby lody wyrabiano z produktów dobrych i nieszkodliwych. W razie wątpliwości co do gatunku, należy lody przesyłać do laboratorjum miejskiego i winnych pociągać do odpowiedzialności z § 115-go ust. o karach.

= Z powodu rozpoczęcia robót wodociągowych, ulice: Chmielna od Marszałkowskiej do Sosnowej i Świętojerska od Nowiniarskiej do Nalewek zostały dla przejazdu zamknięte. Nadto na części Krakowskiego Przedmieścia od Trębackiej do Czystej, z powodu układania nowej serji bruku drewnianego, przejazd, z wyjątkiem wagonów kolei konnej, wstrzymano.

= Otwarcie ulicy Wroniej, pomiędzy Pańską a targiem Witkowskiego, zawieszone od czasu sporu o własność tego placu, ma nastąpić w drodze przymusowego wywłaszczenia.

= Następujące osoby, samowolnie przebywające za granicą, wzywane są do powrotu pod skutkami, wynikającemi z §§ 326 i 327 kod. karnego: Józef Gasperowicz 28 lat., Wacław Wojtulewicz 29 l., Lucjan Kozłowski 27 l., Jan Cereszkiewicz 30 l., Jakób Masłowski 27 l., Zelman Jabłoński 52 l., Dominika z Pawlukowskich Kopiczkowa 34 l., Feliks Zakrzewski 29 l., Jan Brzezicki 22 l., Stanisław Chmielewski 31 lat, Teofil Łapiński 27 l., Feliks Erdukant 28 l., Kazimierz Cieślak 33 l., Jan Kondratowicz 21 l., Michał

Krzywicki 31 l., Józef Lisicki 31 l. i żona jego Marjanna z Prostków 42 l., Franciszek Malinowski 37 lat.

= Stali mieszkańcy Warszawy w liczbie 221 osób, za niepowiadomienie właścicieli domów o zmianie mieszkania zostali w drodze administracyjnej skazani na 663 rs. grzywien, z przeznaczeniem tej sumy na powiększenie funduszu więziennego.

= Na balotowaniu, odbytem w dniu wczorajszym, w Towarzystwie wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, przyjęto w poczet członków protektorów kupca m. Warszawy, p. Henryka Sarré, oraz na członków rzeczywistych jedenastu kandydatów, jednego zaś odłożono do następnego balotowania.

= W dniu wczorajszym przyjechali: rz. r. st. ks. Gagaryn z Odessy, prezes zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy rz. r. st. Kraszennikow z Iwangrodu, wicegubernator płocki r. k. Watazzi; wyjechali zaś: łowczy hr. Aleksander Berg do gub. wołyńskiej i zarządzający komorą celną warszawską rz. r. st. Bławatski za granicę.

= Dyrektor kolei wiedeńskiej, inż. Sulikowski, wyjechał wczoraj za granicę.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Stryj Sam", a w Nowym „Dziecko szczęścia".

* Repertuar teatru Letniego zapowiada na jutro po raz ósmy komedję Sardou „Stryj Sam".

* Teatr Nowy daje jutro po raz 42-gi operetkę Millöckera „Dziecko szczęścia".

* Z komedji Sardou „Poczciwi wieśniacy", której wznowienie naznaczono na przyszłą środę, odbywają się obecnie próby w teatrze Letnim.

W sztuce tej wystąpi pierwszy raz po powrocie z urlopu p. Adolf Ostrowski.

* Cieszące się powodzeniem „Dziecko szczęścia" grane będzie jeszcze tylko przez cztery wieczory, t. j. do przyszłego wtorku, poczem na dłuższy czas zejdzie z repertuaru.

W środę teatr Nowy wystąpi pierwszy raz z czteroaktową operetką Varneya „Lirniczka z Sabaudji", która w Paryżu miała wielkie powodzenie.

Głośnej tej nowości wróżą je i u nas.

Tytułową bohaterkę odtworzy panna Janina Babińska, drugą zaś partja kobieca spoczywa w rękach pani Święckiej.

Postacie komiczne mają przedstawicieli w pp.: Morozowiczu i Misiewiczu.

W obsadzie głównej figurują nadto pp.: Olszewski i Jarszewski.

Do „Lirniczki" przygotowano nową wystawę.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 532, Nowym 377; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 169, Eldorado 55 i Wodewilu 152; w Dolinie szwajcarskiej 466.

= Z teatrzyków.

Szczęście w sezonie bieżącym nie opuszcza teatru łódzkiego: „Incognito" powodzeniem rywalizuje z „10 dniami w Pirenejach".

Publiczność suto oklaskuje w nowo-wystawionej operetce śpiew pp.: Nowickiej, Niesiołowskiej, oraz p. Boguckiego, a przedewszystkiem dowcipne kuplety o pechu, śpiewane przez pp.: Winklera i Gorzkowskiego.

Najbliższą nowością teatru łódzkiego będzie operetka Varneya „Żołnierze Ludwika XIII".

Wodewil zapowiada na jutro jeden z głośniejszych utworów francuzkich ostatniej chwili, mianowicie: wodewil w trzech aktach, pp.: Chivot i Duru p. t. „Biały kruk".

Nowość ta, która przez setki wieczorów z rzędu bawiła publiczność paryzką, grana była z równem powodzeniem w ubiegłym sezonie zimowym w Wiedniu i w Berlinie.

Główna rola nastręcza pannie Kirszensztejnównie wdzięczne pole do popisu.

Jutro w Jabłonnie, w sali restauracji miejscowej, mogącej pomieścić do 300-osób, wystąpi po raz pierwszy trupa dramatyczna p. Cybulskiego.

Afisz przedstawienia tego zapowiada komedję „Majster i czeladnik" i jeden akt dramatu Józefa Korzeniowskiego „Żydzi".

W niedzielę na „Czystem" towarzystwo p. Cybulskiego powtarza „Gałganducha".

W Eldorado kasowa „Sulamita".

= Jowisz.

Jutro w Dolinie szwajcarskiej, jako w dzień sobotni, odbędzie się koncert symfoniczny.

Orkiestra kasselska, zyskująca sobie u nas coraz szersze uznanie, odegra symfonję (C dur) Mozarta, nazwaną „Jowisz".

Z innych numerów programu na zaznaczenie zasługuje parę razy dopiero u nas grana Fantazja maurytańska z opery Moszkowskiego „Boabdil".

= Działalność sanitarna.

Co może zdziałać dobra inicjatywa i energja, dowodzi fakt znakomitej poprawy warunków sanitarnych w osadzie Grodzisk, letniej siedzibie kilkuset rodzin warszawiaków.

Zawiązany tam jeszcze w r. z. komitet, poparty obecnie okólnikiem gubernatora, rozwinął taką działalność, że we wszystkich posesjach urządzono nowe racjonalne ustępy, zaprowadzono racjonalną dezynfekcję, pozamykano studnie z podejrzaną wodą, przekopano rowy dla odprowadzania pomyj itp.

Do wszystkich tych ulepszeń i reform dał inicjatywę lekarz warszawski dr. Żera, stale do Grodziska dojeżdżający.

Na ostatniem zebraniu komitetu sanitarnego, wszyscy członkowie jednomyślnie wyrazili wspomnianemu lekarzowi szczere podziękowanie za poniesione trudy, które osadę postawiły teraz w bardzo dogodnych warunkach zdrowotnych.

= Bilety okólne.

Kolej terespolska sprzedaje już w kasie na stacji Praga bilety okólne do 22-ch kombinacyj, obejmujących ważniejsze miasta i miejscowości Cesarstwa, z obniżką 30%—40% od nominalnej taryfy pasażerskiej.

Wykaz rzeczonych kombinacyj, jak również przepisy co do użytkowania biletów okólnych, zamieszczone zostały w n-rze 337-ym „Zbioru taryf russkich dróg żelaznych", dla dogodności zaś podróżnych wystawione są w sali dworca pomienionej kolei.

= Dla studjów.

W dniu wczorajszym w przejeździe do Astrachania zatrzymali się przez kilka godzin w naszem mieście dwaj lekarze: amerykański dr. Temes i hiszpański dr. Curbada.

Obaj lekarze, poświęcając się studjom bakterjologicznym, zapragnęli na miejscu rozwoju cholery przeprowadzić różne badania, mające ściśle naukowe cele.

Lekarze pośpieszają w zamierzonym kierunku i z tego powodu nie mogli dłużej w Warszawie pozostać.

Podróż po miejscowościach, objętych epidemją, ma potrwać kilka tygodni i uczeni lekarze podążą później do Petersburga.

= Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Franciszkańskiej pod nrem 11-ym Marji Poznańskiej skradziono różną garderobę wartości 120 rs.—Z mieszkania Andrzeja Waśkiewicza na Tamce pod nrem 25-ym skradziono gotówką 366 rs. oraz różne rzeczy wartości 135 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Wróblej pod nrem 1-ym Konstantemu Finkelsztejnowi skradziono rower wartości 130 rs.—Z mieszkania Apolinarego Maliszewskiego przy ul. Pięknej pod nrem 5-ym skradziono różne rzeczy wartości 100 rs.

= Przy pracy.

Pod nrem 11-ym przy ulicy Wareckiej odbywa się gruntowna restauracja wnętrza domu.

Dwaj malarze pokojowi, Hieronim Czarnecki z pod nru 7-go przy ul. Wązki Dunaj i Bolesław Czerwiński z pod nru 9-go przy ul. Młynarskiej, weszli na ruchome rusztowanie, które się pod nimi załamało.

Obaj spadli ze znacznej wysokości.

Czarnecki złamał lewą rękę i poniósł szwank w boku.

Odwieziono go w stanie bezprzytomnym do szpitala Dzieciątka Jezus.

Czerwiński zranił się dotkliwie w głowę i został odwieziony do szpitala.

= Podrzucenie.

Wczorajszego wieczora na placu Wareckim znaleziono podrzucone niemowlę płci męzkiej, liczące kilka tygodni życia.

Chłopczyka, po spisaniu protokułu, umieszczono w szpitalu Dzieciątka Jezus.

= Fałszywy alarm.

Jak czasami ktoś niepotrzebnie alarmuje o kradzieży, która się nie zdarzyła, dowodzi fakt następujący.

W lipcu r. z. w nrze 188-ym naszego *Kurjera* i w nrze 132-im *Gaz. polic.* Mordka Rotapel podał szczegółową specyfikację skradzionych mu jakoby wielu kosztowności.

Przeprowadzone śledztwo policyjne złodzieja nie wykryło.

Tymczasem w tych dniach Rotapel, przeprowadzając się, polecił rozebrać dużą składaną szafę.

Kiedy zdjęto boki, ze szpar poczęły się wysypywać złote łańcuszki, pierścionki, kolczyki, słowem wszystkie klejnoty, przed rokiem zaginione.

Alarm więc o kradzieży okazał się fałszywy.

= Wypadek kolejowy.

W dniu 4-ym b. m. w pobliżu stacji Koluszki, na odnodze Bzin-Koluszki kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, po przejściu pociągu osobowego, znaleziono na plancie zwłoki nieznajomego człowieka w średnim wieku, przyzwoicie ubranego, przejechanego przez pociąg.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 6-go sierpnia, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 1-ej klasy 159-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 21,045 rs. 10,000 w kolekcie russkiego Towarzystwa dobroczynności w Warszawie; nr. 3125 rs. 1500 u kolektorki Sosnowskiej z kolekty Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 23,480 rs. 1000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 10,171 rs. 500 u kolektorki Piaseckiej w Warszawie; nr. 1147 rs. 200. W zamieszczonej wczoraj notatce o ciągnieniu, zamiast 1-ej, mylnie wydrukowano 5-ej klasy.

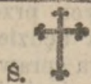
Na kolonje letnie.

P. S. pozostałe z ogłoszenia kop. 92.

Na książki dla biednego ucznia.

W pierwszą rocznicę śmierci męża mojego ś. p. Alberta D., składam rs. 5. *Wdowa Augusta D.*

NEKROLOGJA.



Ś. P.

KONSTANTY POHORECKI,

b. starszy zgromadzenia fryzjerów i obywatel miasta Warszawy,

po kilkoletnich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 3-im sierpnia r. b., przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 6-go b. m., to jest w sobotę, o godz. **6-ej** po poł. z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne d. 8, w poniedziałek, o godz. **11-ej** przed poł. w tymże kościele, na które to obrzędy pozostała w smutku żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2900

Ś. p. Karol Juljusz Minter,

b. przemysłowiec i obywatel m. Warszawy, w d. 4-ym sierpnia 1892-go r., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem w majątku Gołoszycach, w gub. radomskiej. O dniu pogrzebu w Warszawie nastąpi oddzielne zawiadomienie. —2003—

Z Petersburga.

Petersb. wied. zamieszczają następującą notatkę:

„Powstał projekt urządzenia w Petersburgu albo w Moskwie zjazdu adwokatów przysięgłych z całego państwa, w celu naradzenia się nad wielu ważnemi kwestjami, dotyczącemi interesów korporacji. Według projektu, w zjeździe mogą brać udział reprezentanci rad adwokackich i wogóle okręgów sądowych, przedstawiciele wszystkich miast, w których znajdują się sądy okręgowe, wreszcie wszyscy adwokaci przysięgli, zajmujący się praktyką sądową."

W *Praw. wiestn.* znajdujemy następujący biuletyn z d. 3-go b. m. o rozwoju epidemji.

„W Astrachaniu d. 31-go z. m. zachorowało osób 17, zmarło 12, wyzdrowiało 37, w gubernji zachorowało 111 osób, zmarło 93, wyzdrowiało 54.

„W Woroneżu d. 31-go z. m. zachorowało osób 35, zmarło 8, wyzdrowiały 2; w gubernji zachorowało 50 osób, zmarło 19 osób.

„W Wiatce d. 31-go z. m. zachorowało 8, zmarło 5, wyzdrowiało 5; w gubernji zachorowało 6 osób, zmarły 2.

„W Kazaniu d. 31-go z. m. zachorowało osób 13, zmarło 8, wyzdrowiało 3; w gubernji zachorowało 31, zmarło 19.

„W Niżnim Nowogrodzie d. 1-go b. m. zachorowało 75, zmarło 43, wyzdrowiało 13; w powiatach zachorowało osób 34, zmarło 10, wyzdrowiało 23.

„W Orenburgu d. 31-go z. m. zachorowało osób 51, zmarło 15.

„W Penzie i w gubernji od 27—31-go z. m. zachorowało osób 31, zmarło 14.

„W słobodzie Pietrowce (gub. połtawska) d. 30-go z. m. zachorowało osób 5, zmarło 3.

„W Riazaniu od d. 22—28-go z. m. zachorowało osób 9, zmarło 2, wyzdrowiało 3; w gubernji w tym samym okresie czasu zachorowało osób 34, zmarło 14, wyzdrowiało 4.

„W Samarze d. 31-go z. m. zachorowało osób 139, zmarło 59, wyzdrowiało 61; w gubernji zachorowało osób 137, zmarło 54, wyzdrowiało 17.

„W Saratowie d. 31-go z. m. zachorowało osób 97, zmarło 61.

„W Carycynie d. 30-go z. m. zachorowało osób 22, zmarło 20, wyzdrowiało 14; w gubernji zmarło 14.

„W powiecie menzelińskim (w gubernji ufimskiej) w d. 30 i 31-ym zachorowało osób 4, zmarło 3.

„W Charkowie d. 30-go z. m. do szpitali przybyło chorych 21, zmarło 3, wyzdrowiało 5; w gubernji zachorowało osób 36, zmarło 12.

„W Rostowie nad Donem i w Nachiczewaniu dnia 31-go z. m. zachorowało osób 173, zmarło 58, wyzdrowiało 43; w okręgu rostowskim zachorowało osób 584, zmarło 231, wyzdrowiało 231; w innych miej-

scowościach zachorowało osób 398, zmarło 158, wyzdrowiało 119.

„W Baku d. 31-go z. m. zachorowało osób 9, zmarło 15, wyzdrowiało 4; w gubernji zachorowało osób 187, zmarło 105, wyzdrowiało 62.

„W Temir-chan-szura d. 31-go z. m. zmarła 1 osoba; w Pietrowsku zachorowało osób 22, zmarło 26, wyzdrowiało 3; w okręgach zachorowało osób 514, zmarło 276, wyzdrowiało 244.

„W okręgu karskim do d. 1-go b. m. zachorowało osób 30, zmarło 13, wyzdrowiało 2, pozostało chorych 15.

„W okręgu kubańskim d. 31-go z. m. zachorowało osób 193, zmarło 107.

„W Poti d. 31-go z. m. zachorowało osób 2, wyzdrowiała 1 osoba, zmarłych nie było.

„W okręgu grożnieńskim, w prowincji terskiej, d. 31-go z. m. zachorowało osób 178, zmarło 97, wyzdrowiało 70; w okręgu nalczyńskim zachorowało osób 199, zmarło 117; w pozostałych miejscowościach okręgu zachorowało 379 osób, zmarło 125, wyzdrowiało 91.

„W gubernji erywańskiej d. 3-go z. m. zachorowało osób 28, zmarło 31.

„W okręgu zakaspijskim w d. 26 i 27-ym z. m. zachorowało osób 67, zmarło 39, wyzdrowiało 29.

„W Gurjewie (w okręgu uralskim) i okolicy dnia 30-go z. m. zachorowało 52 osoby, zmarło 46; w stanicy Kamiennej od d. 26—28-go z. m. zachorowało osób 4, zmarła 1 osoba."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 5-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Projektowana reforma armji niemieckiej ma zwiększyć doroczny budżet wojskowy o 60 miljonów marek. Będzie z tego powodu silna opozycja w parlamencie.

WYSTAWA BERLIŃSKA.

Monachjum 5-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)*— Rząd bawarski oświadczył, iż nie byłby przeciwnym urządzeniu w r. 1897-ym albo 1898-ym powszechnej wystawy międzynarodowej w Berlinie.

MORDY W KONGU.

Paryż 5-go sierpnia. *(Telegr. pryw. Kur. W.)* — Zapewniają, że rząd francuzki nie cofa swoich pretensyj do Konga z powodu zamordowania przez krajowców tamtejszych Pounmayraca. Posterunki pograniczne w Kongu francuzkiem mają być znacznie zwiększone.

KATASTROFA NA KOLEI.

Bruksella 5-go sierpnia. *(Teleg. pryw. K. W.)*— Pociąg pospieszny pomiędzy Amsterdamem i Bruksellą wykoleił się. Dziewięciu podróżnych i maszynista zginęli. Cztery wagony podruzgotane.

OTWARCIE PARLAMENTU.

Londyn 5-go sierpnia. *(Telegr. pr. Kur. W.)*— Wczoraj nastąpiło otwarcie parlamentu. Mowa tronowa wygłoszoną będzie w poniedziałek. Gladstone był obecny na posiedzeniu i poparł wybór dotychczasowego prezesa izby gmin Peela.

WYBUCH ETNY.

Katanja 5-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Ostatni biuletyn stacji meteorologicznej opiewa: Powiększone znacznie kratery na stoku północnym Etny znowu są czynne. Południowe wyrzucają mnóztwo lawy. Bujny strumień lawy ukazał się także na wschodnim stoku.

KOLEJE BUŁGARSKIE.

Belgrad 5-go sierpnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Poseł serbski w Konstantynopolu, jen. Gruicz, otrzymał polecenie, aby starał się udaremnić zgodę W. Porty na połączenie kolei bułgarskich z tureckiemi w kierunku Saloniki i Ueskübu; Bułgarji chodzi bowiem o owładnięcie doliny Wardaru.

CHOLERA.

Berlin 5-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Rektor Virchow zamierza udać się do Rosji, celem czynienia studjów nad cholerą.

Berlin 5-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Urzędownie komunikują, że na całym obszarze państwa niemieckiego nie zaszedł dotąd ani jeden wypadek cholery. Inaczej brzmiące doniesienia (np. z Wrocławia, gdzie dwoje dzieci umarło na prostą biegunkę) nie mają podstawy.

Petersburg 5-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)*— Ogłoszone zostały prawidła dla przemysłu nafcianego.

Petersburg 5-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Ogłoszone zostało prawo o utworzeniu w okręgu sądowym warszawskim czterech nowych posad dodatkowych sędziów pokoju i zniesieniu posady sędziego pokoju obwodowego w Słupcy.

Petersburg 5-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)* — Ogłoszona została ustawa kowieńskiego towarzystwa zakupu i zbytu artykułów gospodarstwa wiejskiego.

Wiedeń 5-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Odjazd cesarza na manewry galicyjskie nastąpi dnia 29-go b. m. Następnie uda się cesarz na manewry do Czech i Węgier; w tych ostatnich zabawi do końca października.

Wiedeń 5-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Rokowania ze Szwajcarją w sprawie regulacji Renu rozpoczną się w październiku.

Wiedeń 4-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Profesor Akademji, malarz Müller, umarł.

Paryż 5-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)* — *Figaro* podaje rozmowę pomiędzy Papieżem i przyjętą przezeń na posłuchaniu panią Séverine. Leon XIII-ty oświadczył, że posłannictwo kościoła ogranicza się do obrony słabych i obrony własnej. W obecnej chwili pragną pieniędzmi pokonać kościół i zawładnąć ludem. Ale ani kościół, ani lud, nie poddą się. Kościół nie dąży do zajmowania się polityką i panuje tylko nad duszami. W końcu Leon XIII-ty wyraził się z naganą o tych kapłanach, którzy nakłaniają alzatczyków i lotaryńczyków do wyrzeczenia się ojczyzny, dodał wreszcie, że kocha Francję. *(Aj. półn.)*

Paryż 5-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Prezydent Carnot ma otrzymać złote runo hiszpańskie.

Bruksella 5-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Komisja izby deputowanych, wybrana dla przygotowania projektów rewizyjnych a złożona z 21 członków, odroczyła się zaraz po swem ukonstytuowaniu do d. 3-go października.

Ateny 5-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — W izbie deputowanych Delyanis bronił się przeciw zarzutowi, jakoby odmawiał koronie prawa do interwencji w sprawach rządowych.

Sofja 5-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Otwarcie wystawy bułgarskiej w Filipopolu odroczono do d. 27-go b. m.

Berlin 5-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*—
Ruble w gotówce 206 90 (wczoraj 207.70)
Ruble na dostawę 207 00 (wczoraj 208.—)

GIEŁDA.

Warszawa 5-go sierpnia.

Berlińskie poranne telegramy dzisiejsze odznaczały się znowu wielką różnorodnością, gdy bowiem szacowania zapowiadały 208, 208.25 w poszukiwaniu i 208.50 na koniec b. m., a 209 na wrzesień r. b., co się równa kursom 48.07½, 48.02½, 47.95 i 47.85 bez kosztów, otrzymane nadto depesze twierdziły, iż pomimo pomyślnych pogłosek i wypływających ztąd zakupów pokryciowych i spekulacyjnych, zwyżka jest zbyt gwałtowna i wczesna i dlatego należy obawiać się osłabienia. Petersburg taksował Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.81½. Nasze zebranie w początku posiedzenia postawiło nader wysokie żądania, które następnie zmuszone było obniżyć z powodu braku odbiorców. Ostatecznie rozpoczęło obroty kursem 48.02½ (równia 208.25 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy nader ożywionym w końcu giełdy pokupie waluty podniesiono tę cenę do 48.12½ (t. j. 207.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść Berlina i 57½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego z terminem trzechmiesięcznym, począwszy od d. 8-go b. m. po 48.12½, a z odbiorem stałym w końcu września r. b. po 47.90, 47.95, 47.97½ i po 48 i w końcu b. m. po 47.95. 47.97, 48, 48.02½, 48.05, 48.07½ i 48.10.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 48.02½, 48.05, 48.07½, 48.10 i 48.12½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.90 i 47.95. **Londyn** krótki brano po 9.78½. **Za Paryż** długoterminowy osiągano, według ceduły, 38.85, a za krótki 39 i 39.05. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.81 i na Wiedeń 82.30.

W papierach obroty niewielkie i dość ospałe, przy tendencji mocnej. **Żądano za listy likwidacyjne** po 99.25 i 99.—, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano po 98.90 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500. **Pożyczki wschodnie** w zaofiarowaniu nominalnem po 103.50 II-ej em. i po 104.75 III-ej emisji. Zabrano około stu sztuk listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 193.75, 193.87½ i po 194. **Pożyczki** 4% wewnętrzne wszystkich czterech seryj ceniono po 95.75, a kupiono kilka tysięcy I serji z r. 1887-go po 95.60, oraz kilka tys. IV s. po 95.40.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 103.25 I-ej ser. i po 102.90 cztery następne serje, a umieszczono kilkadziesiąt tys. najmłodszej serji po 102.65, 102.70 i 102.75. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.70 I, II-ej i III-ej s., po 102.15 IV, V i VI s., wzięto zaś kilka tys. V-ej serji po 101.90. Kupiono kilka tysięcy 5% listów zastawn. wileńskich po 100.80.

Zapłacono za kilka tysięcy marek w gotówce 48.20.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 48.17½, za Londyn krótki 9.80, za Paryż krótki 39.05 i za Wiedeń krótki 82.30. *W. O.*

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.74³⁄₁₀ *netto.* Wiadro 78% rs. 8.55—2%. Dowozy i zapasy duże. Usposobienie bardzo słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 10.75 za 100%.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 4 sierpnia 1892-go r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje:	
Żyta	—	wag.		22	wagonów
Owsa	2	„	3	17	„
Mąki żytniej	—	„	1	6	„
Mąki pszennej	—	„		10	„
Kaszy jaglanej	1	„		33	„
Kaszy gryczanej	—	„		5	„
Ryżu	—	„		2	„
Pszenicy	—	„	8	23	„
Jęczmienia	—	„		28	„
Grochu	—	„		2	„
Gryki	—	„		3	„
Cebuli	—	„		—	„
Fasoli	—	„		—	„
Łoju	—	„		2	„
Makuchów	—	„		—	„
Mąki kartoflanej	—	„		14	„
Cukru	—	„		—	„
Rodzynków	—	„		—	„
Kukurydzy	—	„		5	„
Mąki kukur.	—	„		4	„
Razem	3	wag.	7	176	wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Pszenica	od	110	do	126	kop.	za pud
Żyto	od	84	do	95	„	„
Jęczmień	od	86	do	94	„	„
Owies	od	85	do	102	„	„
Kasza jaglana	od	110	do	130	„	„
Kukurydza	od	67	do	70	„	„
Gryka	od	114	do	118	„	„

Oleje i makuchy. O kierunku, jaki przyjmą ceny olejów w ciągu przyszłej kampanji nic jeszcze stanowczego powiedzieć nie można, gdyż obroty nie rozpoczęły się jeszcze na dobre, a na rynek warszawski nadchodzą nieznaczne tylko partje towaru. Ceny są niezmienione, właściwie jednak należy je uważać za nominalne. Makuchy wzmocniły u nas usposobienie, przy braku gotowego towaru i wobec niepewności co do przyszłych zbiorów siemienia. Fabryki za późniejsze dostawy stawiają wysokie żądania, które nie dają rachunku. Za makuchy lniane żądano do rs. 1.10, za rzepakowe do rs. 1 za pud franco stacja graniczna bez obrotów. Makuchów konopnych i słonecznikowych nie ofiarowano, aczkolwiek są one poszukiwane.

Gdańsk 3-go sierpnia. — Pszenicą dziś targowano tylko russka, która osiągała ceny prawie bez zmiany. Płacono za russką tranzyto nową czerwoną 128 f. 132 mar., 130 f. 133 m., 134 f. i 135 6 f. 135 mar., 134 5 i 136 f. 135½ mar., 137/8 f. po 137½ mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 135 mar. w zaofiarowaniu, 134½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 144 mar. Żyto zniżkowo, od wczoraj straciło znowu 4—6 mar. Obracano tylko towarem krajowym. Terminy: na wrzesień-październik krajowe 152 m. płacono, na październik-listopad krajowe 153 mar. płacono. Cena regulacyjna krajowego 150 mar. Jęczmień russki tranzyto 101/2 f. 95½ m., 96 do 102 f. 96 mar. za tonnę. Rzepik bez zmiany, płacono za russki tranzyto wilgotny 185 mar. za tonnę. Rzepak bez zmiany, płacono za russki tranzyto 187 mar., 191 mar. za tonnę. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 59½ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 39½ mar. w zaofiarowaniu. Cukier w Gdańsku bezczynnie, a w Magdeburgu mocno. Kurs w Gdańsku 206.70 mar. za 100 rs.

Wywóz zboża z Odesy. Według informacji miejscowej komory celnej, od dnia przywrócenia wywozu zboża wywozu zboża zagranicę 1,209,000 pud. kukurydzy, 247,000 pud. jęczmienia i 101,000 pszenicy. Mąki pszennej wywieziono w r. b. 126,000 pudów.

Magazyn Bielizny
E. ROGOZIŃSKIEJ
egzystujący lat 25 przy ulicy Elektoralnej, przeniesiony został na Senatorską nr. 24. 2667

Do sprzedania Pies

rasy dog, rok i dwa miesiące stary, bliższa wiadomość Złota nr 41, mieszkania 7. 2885

Dr E. KURELLA 1084
ordynator klin. szpitala św. Łazarza przeprowadził się na ul. ***Nowogrodzką nr 25*** i przyjmuje z chorob. wener. i skóry do 10 r. i od 4½—6½ po poł.

„CORICIDE“.

Amerykański plaster na odciski
(niezawodny środek pozbycia się takowych), ***po kop. 35 za pudełko,*** polecają ***Trzciński, Urbanowicz i Różycki,*** skład materjałów aptecznych, fabryka środków opatrunkowych i laboratorjum chemiczno-farmaceutyczne w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr. 17, wprost kościoła pokarmelickiego. 2r

— Dentysta ***Rozemberg*** przeprowadził się pod nr 36 Nowy-Świat. 2679

Dr **T. REUTT**
b. ordynator kliniki położniczo-ginekologicznej przeprowadził się na ul. **Marszałkowską nr 99** (róg Nowogrodzkiej). 2750

Dentysta F. Ziemiański

przeprowadził się do domu własnego **ulica *Lipowa nr 5, róg Dobrej.***
Przyjmuje od godz. 10 rano do 5-ej po poł. 1060r

Dr E. L. Żórawski
(choroby kobiet, wewnętrzne i dzieci). Przyjmuje rano do 10—po poł. od 4—6. ***Nowy-Świat nr 35.*** 2674

AZOWSKO-DOŃSKI BANK HANDLOWY

Oddział w Warszawie.

Podejmuje się kupna i sprzedaży papierów procentowych i monet. Ubezpiecza od amortyzacji pożyczki premjowe. Udziela pożyczek na zastaw papierów procentowych. Otwiera rachunki specjalne zabezpieczone kaucją w papierach procentowych. Wydaje przekazy na ważniejsze miejcowości w Cesarstwie, Królestwie i zagranicą. Dyskontuje weksle. Przyjmuje do inkassa weksle oraz inne pieniężne dowody. Wydaje bilety lokacyjne przyjmowane jako kaucja przez urząd akcyzy. **Płaci od** sum umieszczonych na zwyczajnym rachunku bieżącym **1½%**; od sum na warunkowym rachunku bieżącym z 5-dniowem wymówieniem **2½%**, od składanych w zamian za bilety lokacyjne depozytów bezterminowych do zwrotu po miesiącu na żądanie **3%**, od depozytów 3-miesięcznych **3½%**, od depozytów 6-miesięcznych **4%**, od depozytów rocznych **4½%**, od depozytów z terminem dłuższym nad roczny stosownie do umowy. 710r

Dentysta L. Szwarcmacher
Marszałkowska nr 120. Przyjmuje od 10—6 po poł. Choroby zębów, plombowanie, zęby sztuczne. 2789

— ***Ferdynand Wagner,*** adwokat przysięgły, obrońca konsystorski, przeprowadził się na ulicę ***Włodzimierską nr 8.*** 2651

NAGRODY Rs. 10

za oddanie lub wskazanie gdzie się znajduje zgubiony we środę, dnia 3-go b. m. w teatrze Wodewil zegarek męzki kryty złoty fabr. Borel Nr 117109.

Pp. zegarmistrzów i lombardy uprasza się o zwrócenie uwagi. J. Kleczeński, Piękna 46, m. 12. 2905

— W instytucie moim (Złota 35) dopełniam rewakcynacyjnych szczepień **OSPY** młodzieży i kandydatom oraz kandydatkom do szkół po rs. 1 od osoby z natychmiastowem wydaniem świadectwa, ważnego bez marki i w formie przepisanej. Sprzedaż i rozsyłka limf (kop. 50 za 1—2 szczepień) oraz detrytu po kop. 5 za szczepienie w bańkach od 10 szczepień). ***Porto kop. 25.***
Dr Tymoteusz Stępniewski, Złota 35. 2898

Dr J. Skłodowski
powrócił, przyjmuje z chorobami wewnętrznemi od 4—6-ej codziennie Marszałkowska 107. 2897

Dr Witosław Dąbrowski
przyjmuje w chorobach wewnętrznych 4½—6½. Świętokrzyzka nr 15. 2904

Dr **TOMASZ SOLMAN**
ordynator kliniki chirurgicznej, przyjmuje codziennie od 5—6. Włodzimierska 2. 2902

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Śliska nr 7 2890

2899 ***Magistrat m. Warszawy*** zawiadamia w „Gazecie policyjnej" z dnia 21 lipca (2 sierpnia) r. b. za nr 155, iż mieszkańcowi tutejszemu p. ***Janowi Wincentemu Kozłowskiemu*** zamieszkałemu przy ulicy Leszno pod nr 80, dozwolone jest prowadzenie ***robót mularskich,*** na równi z majstrami cechowymi kunsztu mularskiego.

Dyrekcja Drogi Żelaznej warszawsko-wiedeńskiej

Z powodu odpustu w dniu 3 (15) sierpnia r. b. w Częstochowie przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy pociąg za opłatą po kop. 0,69 od osoby na wiorstę, czyli po rs. 3 z Warszawy do Częstochowy i z powrotem.

Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w przeddzień rzeczonego odpustu, tj. w niedzielę, dnia 2 (14) sierpnia, r. b. o godzinie 4-ej zrana, a z powrotem odejdzie z Częstochowy we wtorek, 4 (16) sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie we wszystkich kasach biletowych na st. Warszawa w przeddzień wyjazdu, tj. w sobotę, 1 (13) sierpnia, od godziny 11 m. 30 zrana do 1 m. 30 z południa i od godziny 7—8-ej wieczorem, jak niemniej w biurze stacji miejskiej dróg żelaznych, przy ulicy Przejazd pod nr 5.

W dzień odejścia pociągu sprzedaż biletów miejsca mieć nie będzie.

Bagaże przyjmowane będą do ekspedycji w dniu odejścia pociągu, za całkowitą opłatą. 1119r

Szybka, praktyczna i pewna nauka języków: francuzkiego i niemieckiego.

Metoda **Toussaint—Langencheidta i Otta.**

Rozmówki praktyczne do użytku szkolnego, prywatnego i **w podróży.**

Polsko-francuzkie	75 kop.
Polsko-niemieckie	75 „
Polsko-niemiecko-francuzkie .	90 „

w formacie **kieszonkowym**, elegancko oprawne.—Skład główny w księgarni G. Centnerszwera w Warszawie.—Do nabycia w celniejszych księgarniach. 248

FARBA do włosów W. HENNA

w Wiedniu,
z Orzechów Włoskich.

Środek nieszkodliwy, służący do prędkiego ufarbowania włosów, głowy lub brody, na kolory: czarny, blond, ciemno i jasno kasztanowaty.—Cena za flakon wraz z przesyłką rs. 3.—**Skład Główny na Rossję**

B. AURICH,

w ST.-PETERSBURGU,
Kołokolnaja 18. 18r

Wódkę gorzką;
„Anti—cholera";
Balsam ryski;
Vermouth Włoski;
Wina czerwone i białe;
Koniaki francuzkie i rosyjskie;
jako środki wzmacniające,
poleca Handel

L. WRÓBEL.

Krakowskie-Przedmieście № 25,
stara poczta. 1307

Mam honor zawiadomić WW. PP., iż

Magazyn mój ubiorów mezkich,

z dniem 20 Lipca **przeniesionym** został z ul. Senatorskiej na **Krakowskie-Przedmieście № 43, 1-sze piętro.**
Polecam się względom WW. PP. 1253
A. ZAJTZ.

RYAC.

Uczniowie znajdą miejsca w pensjonacie wyższego nauczyciela.

H. Westermann,

1306 **Bulwar Todlebena 6.**

Za zezwoleniem Władzy **w Zakładzie freblowskim ZOFJI GARBOWSKIEJ, Zielna 11,** od dnia 1 Września r. b. rozpoczną się kursa dla bon i osób starszych, chcących zapoznać się z metodą Froebla. 1121R

Przełożony Szkoły Męzkiej II-u klasowej,
ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców, że przyjmuje do klassy 1 oddziału 1-go uczniów zaczynających czytać, od lat 7-iu skończonych. Celem głównym Szkoły jest przygotowanie do klass: wstępnej, I i II gimnazjów rządowych.—Elektoralna № 17.
1265 **A. L. PIGŁOWSKI.**

Fabryka Gorsetów WILHELMA STEINER,

przy ul Świętokrzyzkiej № 34,
potrzebuje dwóch panien do sprzedaży gorsetów, wymagalne języki: polski, ruski, niemiecki i francuzki. — **Tamże potrzebne są obszywaczki.** 1117R

Utrzymująca szkołę jednoklasową ogólną **przy ulicy Złotej № 44,**

Ewelina Sancewicz,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, **że zapis** uczniów i uczennic, rozpocznie się d. 15 (27) Sierpnia 1892 r. 1120R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Sierpnia r. b., o godz. 11-ej przed południem, odbędzie się **w sali licytacyjnej** Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wywózkę od dnia 1 (13) Stycznia 1893 r. do 1 (13) Stycznia 1894 r., z dziedzińców gmachów miejskich: 1) Magistratu, 2) kancelarji Warszawskiego Ober-Policmajstra, 3) aresztu policyjnego i domów, 4) Nr 500A., 5) Nr 4067 i 6) z Gościnnego Dworu za Żelazną Bramą, gruzu, błota i śmieci, od rs. 475 rocznie, oraz śniegu i lodu, od kop. 70 za jeden wóz parokonny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1087r



Maszyny do szycia „Singera", i „Wheller & Wilson"

uznane za najlepsze, z gwarancją, na rozpłaty tygodniowe po rs. 1.

Juljan Berg,

Mazowiecka 16. 40R

Na wyjazd do gubernji Kijowskiej, poszukuje się

zdolnego Kucharza,

z pierwszorzędnemi referencjami, człowieka pojedyńczego w średnim wieku.—Zgłaszać się do kantoru, ul. Niecała № 1, m. 17, od godziny 9-ej do 11-ej. 1816

Oryginalne

Syberyjskie drobne wyroby z kolorowych kamieni, nie drogo,

na podarunki,

Marszałkowska, róg Świętokrzyzkiej, w Magazynie wyrobów z kamieni 134. 1294

Komisja Wojskowo-Budowlana w Jabłonnie

1293

niniejszem ogłasza, że licytacja na dostawę stopni granitowych w ilości 500 sztuk ogólnie, długości 400 sążni, ma się odbyć we Wtorek 4 (16) Sierpnia, o godzinie 12-ej w południe, konkurenci mają przedstawić do Komisji deklaracje z oznaczeniem cen, opłacone właściwym stemplem z dołączeniem kaucji rs. 1340.—Po rozpatrzeniu deklaracji ma być przetarg „in minus", od najniższej ceny zadeklarowanej. Warunki techniczne mogą być rozpatrzone codziennie, prócz świąt i Niedziel, od godziny 12-ej do 4-ej po południu, w kancelarji Komisji Jabłonna.

Leokadja Kosmowska.

Przełożona Pensji VI-klasowej Żeńskiej,

przy ulicy Miodowej № 1,
zawiadamia osoby interesowane, że kurs nauk rozpocznie się z dniem 5 Września r. b., a zapis uczennic 16 Sierpnia r. b. 1104R

Skład Towarzystwa

M. S. KUZNIECOWA,

Senatorska № 32, w Warszawie,

ma na składzie **Klozety pod nazwą „Sanitas"** i inne, oraz **Pissoary** różnych form z fabryk własnych.

Przyjmuje również zamówienia na powyższe przedmioty podług specjalnych modeli. 1007R

Warszawski Centralny Skład

MASZYN DO SZYCIA

oraz KANTOR

MAXA G. MEYERSOHNA,

przeniesione zostały z dniem 8 Lipca r. b.

na ulicę Królewską № 49. 1017R

Kąpiele bałtyckie ZOPPOTY.

Sezon od 15 Czerwca do 1 Października.

Piękne położenie.—Umiarkowane falowanie morskie.—Wspaniałe spacery i park nad morzem.—Ciepłe i zimne kąpiele morskie, solankowe, żelaziste i inne oraz tusze.—Wodociągi.—Oświetlenie gazowe.—Teatr letni.—Wielki steg morski.—Komunikacja parowcowa morzem.—Piękny wykwintny kurhauz—Oświetlenie elektryczne ogrodu kuracyjnego i in.—Codzienne koncerty kapeli kąpielowej.—Reuniony jazdy gondolami i t. p.—**W 1891 r. bawiło 7,000 osób.**—Dobre i tanie mieszkania.—Przekazy i czeki na Zoppoty wystawia dom bankierski **Stanisław Lesser** w Warszawie.

Prospekty wysyła i informacyj udziela. 1106R

DYREKCJA KĄPIELOWA.

Istniejący od 54-ch lat na Placu Teatralnym w domu **NEPROSA** dawniej **PETYSKUSA,**

Skład Papieru

i wyrobów Introligatorskich własnej fabryki

pod firmą

A. CHODOWIECKI,

przeniesiony został z d. 1-szym Lipca r. b.

na Plac Teatralny Nr 22,

róg ulicy Senatorskiej i Bielańskiej, do domu dawniej Loevenberga.

Jedynie z powodu znacznej różnicy opłaty komornego (zamiast **rs. trzy tysiące** tylko **rs. tysiąc sto).** 1033R

Pince-nez, OKULARY

najcelniejszych fabryk i najściślej do wzroku zastosowane (nie zamożnym **od 50 kop.**)—Lornetki, Termometry, Narzędzia chirurgiczne, **Woreczki** hygieniczne, zabezpieczające, Gąbki ochronne, Bandaże i t. p. **„najtaniej"** nabyć można w zakładzie optyczno-elektrotechnicznym **JULJANA DREHERA, ulica Szpitalna № 6.**—Tamże: **Dzwonki** elektryczne, **Piorunochrony, Telefony** zakłada na żądanie.—Zlecenia z prowincji za zaliczeniem.—Przyjmują się reparacje. 391r

---

Tow. Manufaktury

August Schrader

w Moskwie.

Do Inżeniera-technologa **p. Gustawa Ritter,** wynalazcy **„Exsiccator'a"** **w Warszawie.**

Niniejszem komunikujemy, że używany przez nas **stale od r. 1885 „Exsiccator"**, dla zabezpieczenia od **grzybka i wilgoci nowych** budowli, oraz **konserwacji** starych, okazał się jedynym **radykalnym** środkiem tego rodzaju i **w zupełności zasługuje,** aby go każdemu z budujących **polecić.**

Moskwa (podp.) **August Schrader.**

Uwaga. Podobnych świadectw posiada firma **setki.**

Broszurki wysyła się bezpłatnie—franco.

Adres: Ritter—Warszawa. 836

Rower nie używany,

pierwszorzędnej angielskiej fabryki **„I. K. Starley Coventry"**, nabyć można **tanio** za gotówkę.—Jerozolimska № 67, m. 21, od 5 do 7. 1315

S. IPPO

Kantor i Skład główny

Żelazno-stalowych Wyrobów i Metali

w Warszawie, Twarda № 3, obok Grzybowa,

poleca po cenach bardzo przystępnych: **Blachy i Żelazo Sibirskie** najlepszych fabryk, jako to: **Cynę** australską, **Kamienie** amerykańskie **„Pik"** do kos, **Kowadła i Śrubsztaki** angielskie i westfalskie, **Młotki** stalowe, **Piły tartaczne** i cyrkularne, **Szmyrgelszajby** angielskie, **Sierpy** angielskie i wiele innych wyrobów z żelaza i stali.

Jeżeli kupiony towar nie podoba się, to firma zwraca pieniądze lub zamienia na inny towar. 1030R

KĄPIELE WILDUNGEN.

Źródła główne: Źródło **Jerzego, Wiktora i Heleny,** od bardzo dawna są znane, jako niewątpliwie skuteczne w chorobach: **nerek, pęcherza i kamienia, w katarach żołądka i kiszek,** oraz w zaburzeniach krwi, **w bezkrwistości, bladaczce** itp.—Wody pomienionych źródeł świeżego czerpania są wysyłane.—W r. 1891 wysłano ich przeszło 671,000 butelek.—Zapytania dotyczące **kąpieli,** mieszkań w **domu kąpielowym i w Hotelu Europejskim;** adresować do **Inspekcji Tow. Akcyjn. źródeł mineralnych w Wildungen.** 1108R

Konces. przez Władzę

Prywatny Zakład wychowawczy, Publiczna Szkoła Realna i klassa przygotowawcza do szkół średnich.

Prywatna Szkoła ludowa

z prawami świadectw rządowych, założona w roku 1849.

Opłata półroczna 250 złr., 300 złr., stosownie do wieku i przygotowania kandydatów. Pokoje sypialne 4 metry wysokości. Półpensjonarze pozostają do godz. 7-ej wieczorem.

Przyjmowanie przychodnich i pensjonarzy.

B. SPENDER, Wiedeń, VII, Westbahnstrasse 25.

Świadectwa mają znaczenie urzędowe.



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,



Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 1001R

Nauka i wychowanie.

Biuro rekomendowania nauczycieli, metrów, guwernantek, bon, oficjalistów. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 24087

Nauczycielka udziela lekcje gry na fortepianie, oraz przygotowuje do konserwatorjum. Zielna 15, m. 2. 24658

Na pensję w Warszawie, potrzebne są dwie stałe nauczycielki z wyższym patentem, jedna z konwersacją niemiecką—druga z francuzką. Oferty sub „Pensja," przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2328r

Niemka nauczycielka, muzykalna, poszukuje lekcyj. Nowolipki 12, m. 7. 24823

Poszukuje się nauczyciela z dobrym russkim językiem i wzorowej konduity, dla przygotowania chłopczyka do 1-ej klasy gimnazjum, na wyjazd do gubernji Wołyńskiej. Wiadomość pomiędzy 2—4, Nowy-Świat 2, mieszkania 1. 24822

Przygotowuję do szkół realnych, udzielam lekcyj russkiego, francuzki i niemiecki teoretycznie. Oferty zostawiać u stróża domu № 18 Wilcza. 24866

Student poszukuje lekcyj. Gruntownie matematyka i języki. Bielańska 6, mieszk. 10, od 11-ej do 1-ej, albo uprasza zastawić adres u stróża. 24451.

Student uniwersytetu przysposabia do zakładów naukowych. Nowolipie 27 d., mieszkania 4. 2310r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Zielna 13, mieszk. 12, od 6-ej do 8-ej w. 2311r

Uczennica konserwatorjum udziela lekcyj muzyki i teorji. Zielna 26—19. 24865

Z upoważnienia p. naczelnika warszawskiej dyrekcyj naukowej, przyjmuję do siebie uczennice II-go, IV-go gimnazjum żeńskiego i warszawskiego progimnazjum żeńskiego, z całkowitem utrzymaniem, oraz udzielaniem korepetycji i muzyki. Ul. Krucza № 3, mieszkania 5. 24362

Doniesienia osobiste.

Buchalter instytucji finansowej pragnie w celu matrymonjalnym poznać wdowę lub pannę lat czterdzieści kilka mającą, inteligentną, gospodarną, łagodnego charakteru, z posagiem od 3 tysięcy rubli. Reflektantki raczą oferty nadesłać poste-restante Warszawa dla „Archimedesa." 24712

Dla Władzia od Aspazji list na poste rest. 24868

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Człowiek młody, inteligentny, średniego wykształcenia, obznajmiony z czynnościami kantorowemi, uprasza o jakiekolwiek zajęcie, chociaż praktykanta; wynagrodzenie skromne. Nowy-Świat 12, m. 30. 24861

Gospodyni miejsca poszukuje osoba młoda, inteligentna, na wyjazd lub w Warszawie. Piękna 23, mieszk. 11. 24639

Inkasent z 1,000 rs. kaucji poszukuje miejsca. Oferty pod lit. M. K. składać w Kurjerze. 24614

Osoba młoda poszukuje miejsca gospodyni na wyjazd. Kiosk, Chłodna. 2320r

Kupiec rutynowany, kiper lub wojażer, w średnim wieku, energiczny, poszukuje odpowiedniego stanowiska; w razie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty pod lit. „M. 1,000 K." przyjmuje Kurjer. 24612

Kuchmistrz uzdolniony, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na prowincji lub w Warszawie. Adres: róg Złotej i Zgoda № 1, w sklepie spożywczym. 24829

Młoda, przyzwoita, pracowita osoba, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i domowem, poszukuje miejsca gospodyni. Adresować: Zieleniec, stacja drogi żelaznej petersburskiej, pod literami M. W. 24219

Młoda osoba, z metodą poglądową i Frebla, obcemi językami, poszukuje zajęcia, może za obiady. Mazowiecka 1—4, od godz. 9-ej do 1-ej. 24880

Młody człowiek, ewangelik, z prowincji, który był $2^1/_2$ roku na praktyce w sklepie kolonjalnym i z powodu choroby utracił ją, poszukuje stosownego zajęcia; ukończył piotrkowską szkołę handlową, posiada języki polski, russki i niemiecki. Wiadomość: Łucka 33, m. 3. 24760

Osoba młoda, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca kasjerki, w ostateczności sklepowej w składach perfumerji, aptecznych i t. p. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod K. P. 24661

Osoba mogąca się zająć gospodarstwem lub dozorem dzieci poszukuje zajęcia. Pańska № 19, m. 12. 24697

Rolnik obznajmiony praktycznie z gospodarstwem, młody, energiczny, poszukuje odpowiedniej posady w kraju lub Cesarstwie.—Oferty: Częstochowa poste-restante dla „Rolnika." 2301r

Ogrodnik gruntownie obeznany z każdą gałęzią ogrodnictwa, który pełnił obowiązki w najpierwszych miejscach w Ks. Poznańskiem, w Królestwie i Cesarstwie, poszukuje stosownej posady. Elsner w Mokwinie, poczta Berezno, gub. wołyńska. 2327r

Uczeń lat 16, z przyzwoitego domu, skończył 4 klasy gimnazjum realnego, prosi o pomieszczenie w handlu lub interesie przemysłowym. Łaskawe oferty dla „Uczeń J. S." Kurjer Warszawski. 24624

Wykształcona francuzka ma kilka godzin wolnych. Chłodna 35, m. 7. 24663

Wyjadę na wieś na kondycję na rok, za skromne wynagrodzenie. Żelechów siedl. gub. poste-restante „Jan." 24824

b) Zaofiarowane.

Fotograf obeznany ze zdjęciami na colodionie potrzebny do zakładu S. Orgelbranda Synowie, Krakowskie-Przedmieście 66. 24710

Fotograf-laborant dobry potrzebny do „Fotografji Wiedeńskiej" w Dynaburgu. Adresować listy po russku. 24892

Maszynistka podręczna i uczennica potrzebne do bielizny męzkiej. Ciepła 7, mieszkania 36. 24830

Młody człowiek, chrześcjanin, gruntownie znający języki polski i russki, znajdzie stałe i dobrze płatne zajęcie w kantorze w Warszawie. Oferty pod literami F. R. składać należy w administracji Kurjera Warsz. 24864

Maszynistka do krawieczczyzny potrzebna zaraz. Orla 5, m. 4. 24857

Potrzebna zdolna podręczna do bielizny.—Książęca № 1, m. 7. 24827

Osoba młoda, wysoka, z dobrą prezencją, posiadająca języki russki oraz francuski, potrzebna jest do sklepu J. Matuszewskiego. hotel Angielski. 24713

Potrzebna panna szyjąca rękawiczki na maszynie. Chmielna 7, mieszk. 12. 24842

Potrzebna maszynistka do pończoch i włóczkowych robót. Jerozolimska № 115, mieszkania 7. 24844

Potrzebne zdolne podręczne do staników.— Nowolipki 32, m. 2. 24847

Potrzebne są panny uzdolnione do krawatów batystowych i jedwabnych regat. Robotę wydaję do domu. A. Piekarski, Długa 47. 24887

Potrzebny zaraz pomocnik i uczeń do rzeźbiarza Will, Śliska 43. 24512

Potrzebni uczniowie do zakładu tapicerskiego. Tłomackie №4, 1-sze piętro. 24665

Potrzebne panny do bielizny męzkiej, maszynistka i do dziurek. Ulica Oboźna № 8, mieszkania 18. 24691

Potrzebna podręczna do staników i do nauki. Krucza 19—42. 24619

Potrzebne zdolne podręczne i uczennice do trykotów. Bielańska 21, m. 7. 24617

Potrzeba ucznia do cukierni. Pierwszeństwo z prowincji. Miodowa № 4. 24724

Potrzebny jest uczeń do apteki w mieście powiatowem, z roczną praktyką. Wiadomość u p. Goreckiego, w aptece Karpińskiego. 24609

Potrzebny rządca do 10-włókowego folwarku. Wiejska 19, mieszk. № 5, od 10-ej zrana do 3-ej po południu. 24748

Potrzebni są czeladzie tapicerscy zdolni. Mazowiecka 6. 24815

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Ul. Szpitalna № 5, m. 7. 2321r

Uczeń potrzebny do optyka Miller, Nowy-Świat 7. Pierwszeństwo mają z prowincji. 24862

Zdolny maszynista drukarski do pośpiesznej cylindrowej i bostonmaszyny, z dobremi świadectwami, natychmiast potrzebny na wyjazd. Oferty przyjmuje księgarnia Oławskiego, Mazowiecka № 6. 24766

Kupno i sprzedaż.

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2 kop. 80, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam taniο, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 2322r

Czarny garnitur, otomana, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka. Chmielna 62. 24648

Cegłę firmy Czapkowizna sprzedaje Gumowski, Praga, ulica Wileńska № 3, lub dworzec petersburski. 24638

Do sprzedania maszyna piekarska. Leszno 63, u mechanika. 24821

Do sprzedania okolicznościowo koń, dobry kłusak, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu. Krakowskie-Przedmieście № 11. Wiadomość u stróża Romana. 24838

Do sprzedania maszyna do pończoch.— Tamka 37, m. 3. 24886

Drzwi żelazne podwójne, każda połowa z 3-ch części, szerokość otworu 2 łokcie, wysokość 4 łokcie. Chłodna 33. 24524

Do sprzedania lustro „tremo." Twarda 38, mieszkania 8. 24700

Faeton używany, w dobrym stanie, do sprzedania, zdatny na parę koni i do pojedynki. Wiadomość: ul. Wolność № 6. 23644

Fortepian czarny, krótki, za rs. 250 do sprzedania. Elektoralna № 8, w fabryce fortepianów Józefa Hildt. 24461

Fortepian palisandrowy, 4 szprejce, rs. 275. Marszałkowska 94, mieszk. 14. 24870

Fortepiany dobre, prawie nowe, tanio sprzedam. Bielańska 5, Aleksander Granke. 24786

Kocz z fordeklem, faetony, wolanciki i karykiel do powożenia samemu sprzedaję. Leszno 52. 24476

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2302r

Kupię 3 lambrekiny, 1 portjerę. Oferty proszę składać: „Lambrekiny." 2317r

Kupię ładnego rasowego pieska pokojowego. Marszałkowska 61, mieszk. 4. 24853

Kupuję, sprzedaję, zamieniam maszyny do szycia. Dzika 20, mieszk. 34. 24850

Kredens i umywalnia dębowe, marmurem kryte, do sprzedania. Marszałkowska 32, mieszk. 9. 24879

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce, egzystującej od 1863 r., Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 24163

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 24416

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 24473

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki po cenach możliwie niskich. Koperski, Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. 24764

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota sucha. Ceny tanie. 24608

Meble rozmaite do sprzedania za bezcen.— Chmielna 29, m. 47. 24687

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 24876

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 24878

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 24851

Meble za pół ceny. Smolna № 15, m. 5.— Obejrzeć można w każdej porze. 24831

Na raty zegarki damskie i męzkie. Dzika 20, mieszk. 34, Tagszejn. 23359

Prasy balansowe i tokarnie wyrabia dokładnie K. Kosiński, Mazowiecka 2. 24349

Pianina i fortepiany krótkie systemu amerykańskiego, krzyżowe, z mechaniką angielską, do sprzedania, oraz przyjmuję fortepiany i pianina do reparacji. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 24259

Prelotkę petersburską wiszącą, w doskonałym stanie, tanio sprzedam. Zimna 7. 2325r

Poszukuje się do nabycia używanej maszyny parowej o sile 4—6 koni, będącej w dobrym stanie oraz odpowiedniego do niej kotła parowego. Oferty z dokładnym opisem tak maszyny jak i kotła, z podaniem ceny, uprasza się nadsyłać pod adresem: K. K. Vetter, Lublin. 2324r

Pieniek duży grabowy, szafka kuchenna do sprzedania u stróża domu № 16, ulica Daniłowiczowska. 24817

Powóz z fordeklem w dobrym stanie jest do sprzedania w hotelu Polskim. Wiadomość u szwajcara. 24854

Parę koni silnych i potrójną karetę sprzedam tanio. Chmielna 7. 24840

Rowery angielskie fabryk Humber et Comp. Rudge, Hillman, Herbert et Cooper, Seidel et Naumann oraz wszelkie przybory do rowerów poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5, telefonu № 555. Ceninki, gratis i franco. 2170r

Rzadka sposobność. Sprzedaję dwoje pięknych skrzypiec, stare włoskie i stare tyrolskie za bezcen. Wiadomość: rogatka mokotowska, w składzie nasion. 24388

Rower angielski, mało używany, tanio sprzedam. Nowy-Świat 57—18. 24518

Rower w bardzo dobrym stanie do sprzedania tanio. Nowolipie 3, mieszk. 4. 24832

Sprzedaję tanio szafy, łóżka, szafki, umywalki. Ul. Śliska № 53, m. 1. 24397

Ważne dla pp. lekarzy i chirurgów. Silico Enamel, płyn chroniący wszelkie narzędzia niklowane od rdzy i zniszczenia, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2183r

Wyżeł dobrze ułożony potrzebny. Oferty z ceną składać w Kurjerze pod lit. U. 24856

Zaraz potrzebna tokarnia nożna pociągowa sześciostopowa. Orla 5, Wierzbicki. 24728

Zakład tapicersko-dekoracyjny Myszkowskiego, Mazowiecka 6, ma gotowe garnitury skromne i fantazyjne, otomany, szeslongi i inne. Przyjmuje wszelkie obstalunki, przerabia stare. Ceny bardzo niskie. 24721

300000 cygar odleżałych różnej ceny wyprzedaje się po zwiniętej fabryce „Imperial" z znacznemi ustępstwami.— Szanowni konsumenci zechcą się zgłaszać każdodziennie, Wiejska № 6, róg Górnej i Wiejskiej, mur w mur z Instytutem Maryjskim. 22813

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania traktjernia w targu na Ordynackiem z powodu słabości właścicielki. Nowy-Świat 64, mieszk. 23. 24855

A) Z powodu powiększenia interesu do odstąpienia dom na spłatę, suma wymagalna 7,000 rubli, dochód obecny około 2,000 rubli. Tamże potrzebny plac pod budowę fabryki około 6,000 ł. □, między rogatką Wolską, placem Witkowskiego i ulicą Żelazną. Wiadomość na miejscu, Łucka 33. Bez pośrednictwa. 24867

Dla ogrodników! Tanio do sprzedania kolonja ogrodnicza w mieście gubernjalnem, przy stacji kolejowej: ogród owocowo-warzywny z 2 tysiącami drzewek owocowych, inspekta, szkółki, szparagarnia wzorowa na jednej mordze ziemi, domy mieszkalne i dobre budynki gospodarcze. Wiadomość: Nowy-Świat 60, mieszkania 2, 8—9-ej zrana i od 3—5-ej po poł. 24833

Dom do sprzedania przy ulicy Czerniakowskiej, dobrze procentujący, może być i na fabrykę, 11 tysięcy łokci □, bez pośrednictwa. Wiadomość: Hoża 6, m. 4. 24436

Do sprzedania majątki różnej wielkości oraz domy. Nowogrodzka 19, m. 13. 24761

Folwarczek 8 wiorst od Warszawy, około 65 mórg ziemi pszennej w jednym kawałku, 15 mórg pięknej łąki, ogród owocowy, staw, woda bieżąca, zabudowania kompletne, sprzedam, wydzierżawię. Chłodna 3, mieszkania 4, od 5 do 7-ej. 24891

Fabryka kwasu, egzystująca od lat kilku i dobrze procentująca, jest do sprzedania z całą firmą, inwentarzem ruchomym i nieruchomym, za cenę bardzo przystępnę. Wiadomość ulica Solec № 62, m. 3, od g. 8 r. do 12. 23833

Jest dom do sprzedania lub na zamianę na dogodnych warunkach. Wiadomość na Tłomackiem № 13, w fabryce ram, od godz. 11-ej do 7-ej. 24659

Koncesję na pismo tygodniowe kupię. Oferty adresować: „Józefowi", kantor Kurjera Warsz. 24741

Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, ma do sprzedania grób familijny na Powązkach. 2326r

Lodownia wielka przemysłowa, blisko miasta i wody, do wydzierżawienia na czas dłuższy. Ulica Fabryczna, dom hr. Ronikiera. Tamże drobne lokale tanio. 2263r

Młyn wodny o 4-ch gankach, 2 włóki gruntu, przy 2-ej stacji od Warszawy, do wydzierżawienia lub sprzedania. Marszałkowska 98, magazyn bielizny. 24837

Magle wiedeńskie do sprzedania. Marszałkowska № 77. 24702

Na fabrykę, zakład przemysłowy lub leczniczy, mała posesja zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Leszno 4, u adwokata. 2284r

Potrzebny wspólnik lub wspolniczka z kapitałem od 500 do 1,000 rs. do korzystnego handlu. Wiadomość: Nowy-Świat № 38, m. 23, w fabryce kapeluszy damskich. 24649

Propinacja zaraz do odstąpienia na dogodnych warunkach w Brwinowie, przystanku kolei warszawsko-wiedeńskiej, przy kościele, gminie i letnich mieszkaniach. Wiadomość w administracji na miejscu. 2318

Pralnia do sprzedania. Złota № 24. 24654

Pralnia do sprzedania. Hoża № 7. 24825

Place od 2 do 60 tysięcy łokci □ do sprzedania za Wolskiemi rogatkami. Wiadomość ulica Górczewska № 81, u właściciela. 24849

Potrzebuję rs. 17 do 20 tysięcy rubli na pierwszy numer po Tow. Kr. Ziem. na majątek położony w gubernji piotrkowskiej. Suma ta będzie się mieścić w pierwszej połowie wartości tychże dóbr. Bliższa wiadomość u rejenta Adolfa Heinrich, w sądzie okręgowym, ulica Miodowa w Warszawie. 24846

Potrzebne 2,000 rs. na krótki termin, za dobrem poręczeniem. Życzący wypożyczyć zechcą zostawić swoje oferty w kantorze Kurjera dla P. K. P. 24400

Rubli 7,000 jest do ulokowania na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość: ulica Elektoralna № 29, mieszkania 8, Bez pośrednictwa. 24310

Rubli 7,000 jest do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość: ulica Żabia, w składzie papieru J. Funk. Bez pośrednictwa. 24471

Sklepik do sprzedania bardzo tanio. Książęca № 9. 24678

Sprzedam bawarję zaraz, nie mogąc prowadzić dwóch interesów. Ulica Nowogrodzka 18. 24644

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Twarda № 54. 24530

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę, z powodu starości. Wiadomość: ulica Dzielna № 35, w sklepiku. 24859

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Komorne rubli dziesięć. Ul. Chłodna № 31, od Żelaznej. 24819

Sklepik do sprzedania zaraz z powodu zmiany. Ulica Dobra № 8. 24791

Sklep nowości i galanterji z wyrobioną klijentelą, od kilkunastu lat w najruchliwszym i handlowym punkcie miasta egzystujący, z towarem i urządzeniem na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Niecała № 9, mieszkania 3, od 12 do 1-ej i od 6 do 7-ej wieczorem. 24834

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Leszno 69, m. 17. 24820

Sklep z pokojem, dystrybucja, wiktuały do odstąpienia. Komorne rs. 13 miesięcznie.— Sienna 36. 24869

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Elektoralna № 49, w sklepie. Tamże szyld rzeźniczy górny. 24642

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep spożywczo-kolonjalny na Woli, pod Warszawą, przy szosie, w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu № 299. 24828

Życzę sobie nabyć interes handlowy kolonjalny lub tym podobny. Oferty pod lit. X. K. przyjmuje Kurjer. 24613

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2254r

Dzieci będące w zakładach naukowych i pensyj na ukończeniu, znajdą troskliwą opiekę z całem utrzymaniem, przy sposobności korzystania z muzyki i języków: angielskiego, francuzkiego i niemieckiego. Wiadomość: ulica Wilcza № 14, od godz. 11 do 1-ej. 24874

Drobne lokale, dla ludności fabrycznej, tanio. Fabryczna, domy hr. Ronikiera. 24873

Do wynajęcia pokój dla poważnego człowieka. Świętokrzyzka 48, mieszkania 3, od 4-ej do 5-ej. 24841

Kantor komisowy, Nowo-Senatorska № 6, pośredniczy w wynajmowaniu mieszkań. 2323r

Każdego czasu do wynajęcia 1 duży pokój, kuchnia, parterowe, otoczone ogrodem. Piękna 45. 24696

Lokal świeżo odnowiony, 7 dużych pokoi, za 700 rs., zaraz do wynajęcia. Wysoka-Smolna 22. 24505

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Pokój frontowy, ładnie umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia. Zgoda 1. mieszkania № 1. 24877

Szkolna 6. Zaraz lub od 1 października 7 lub 6, 2 pokoje, z przedpokojami, kuchniami, wszelkiemi wygodami do wynajęcia. 24627

Zaraz poszukuję letniego mieszkania, pokój oddzielny, całkowite, przyzwoite utrzymanie. Oferty: Kurjer „25." 24843

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację bez legitymacji, od 10 rubli. Elektoralna № 19. 24598

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość, pokoje osobne. Marszałkowska № 86, róg Żórawiej. 24626

Chłopczyk miesięczny, nie chrzczony, inteligentnych rodziców, do oddania na własność. Oferty i adres dla osobistego porozumienia składać: kantor Kurjera War. „Chłopczyk." 24875

Dzienniczek z notatkami prywatnemi zaginął. Uprasza się o zwrot: Miodowa 1, M. Pik, za nagrodą. 24852

„Exsiccator" niezbędny środek dla wszelkich fabryk, budowli, browarów. Marszałkowska 117. 2196r

Massażystka Wiktorja Kretti, plac św. Aleksandra № 10. 24839

Młoda mężatka poszukuje dziecka do piersi. Ulica Młynarska 11. Szatkowska. 24885

Młoda dama, pragnie dla zdrowia zaraz wyjechać na wieś. Oferty, (warunki) przyjmuje Kurjer pod słowem: „Zdrowie." 24703

Najnowszych systemów bandaże rupturowe (francuzkie). Pasy brzuszne, hygieniczne w wielkim wyborze u Jodłowskiego, Marszałkowska 137 i Bielańska 5. 24726

W środę rano na ulicy Bielańskiej zginął mops sześcioletni, bez obrożki, ze śladem rany na grzbiecie. Znalazca zechce zwrócić na Długą № 34, mieszkania 13, za nagrodą, wabi się „Pepi." 24835

Zgubiono broszkę mozajkową, oprawa złota, staroświecka, w ogrodzie Saskim, Marszałkowskiej lub Erywańskiej. Sumienny znalazca zechce odnieść za nagrodą rs. 3, Erywańska № 16, m. 19. 24856

Znaleziona w składzie herbaty Nowy-Świat № 65, bransoletka złota, jest tamże do odebrania. 24858

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 24 Іюлія (5 Августа) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).